

W. Gomułka przyjął sekretarza generalnego KP USA

22 bm. przebywający w Polsce sekretarz generalny Komunistycznej Partii USA — Gus Hall spotkał się w gmachu KC PZPR z Władysławem Gomułką, Zenonem Kliszka i Władysławem Wicha. Władysław Gomułka wyraził w imieniu KC PZPR uznanie dla KP USA za jej ofiarę i nieugiętą walkę o postęp społeczny, o demokrację, o prawa obywatelskie i równouprawnienie ludności murzyńskiej w USA, o pokój i porozumienie między narodami, przeciwko agresywnej polityce amerykańskiego imperializmu i przeciwko wojnie w Wietnamie.

W czasie rozmowy Władysław Gomułka i Gus Hall wymienili informacje na temat działalności i walki obu partii oraz omówili aktualne problemy polityki międzynarodowej i międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

Na zdjęciu: Gus Hall i Władysław Gomułka.

CAF — Telefoto



Operacja „Weltawa” zakończona

Wysokie przygotowanie bojowe wojsk uczesniczących w manewrach

Specjalny wysłannik Polskiej Agencji Prasowej red. Zenon Wilczewski donosi: O północy z 22 na 23 bm. odbywające się na terenie południowej Czechosłowacji wielkie manewry pod kryptonimem „Weltawa” z udziałem armii czterech państw członków Układu Warszawskiego — Czechosłowacji, NRD, Węgier i Związku Radzieckiego, zostały w zasadzie zakończone. W piątek odbywał się będzie koncentracja wojsk w okolicach czeskich Budziejowic.

Pozytywnie ocenili przebieg całej skomplikowanej operacji „Weltawa” naczelny dowódca zjednoczonych sił zbrojnych państw Układu Warszawskiego, marszałek ZSRR Andriej Greczko: „Ma-

Wkrótce inauguracyjne „gaudeamus”

Już wracają w mury poznańskich uczelni studenci ze swych trzymiesięcznych wakacji. Nowy rok akademicki 1966/67 otwarty zostanie tradycyjnymi uroczystościami inauguracyjnymi, które rozpoczyna się z początkiem października.

Pierwsza uczelniana inauguracja nowego roku akademickiego odbędzie się 1. X. na Politechnice Poznańskiej; zajęcia rozpoczną się 3. X.

4. X. nastąpi uroczyste otwarcie nowego roku nauki na Wyższej Szkole Rolniczej, której studenci przyjadą na pierwszy wykład już 1. X. Adeptów sztuki medycznej i ich profesorowie powitają nowy rok nauki 5. X., zaś 6. X. odbędzie się uroczysta inauguracja roku akademickiego na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza.

Wyższa Szkoła Ekonomiczna na obchodach w bieżącym roku 40-lecie swego istnienia, w związku z czym inaugurację, która odbędzie się 8. X. poprzedzi o jeden dzień sesja naukowa tej uczelni. Studenci I roku WSE rozpoczęli już naukę 1 bm.; słuchacze wszystkich pozostałych lat — 19 bm.

Inauguracje na wyższych szkołach artystycznych odbędą się kilka dni później. Zajęcia rozpoczynają studenci PWSM i PWSP 3. X. (w)

WIELKOPOLSKI

Rok XXII Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB sobota, 24. IX. 1966 r. Nr 227 (7034)

Taktyka „spalonej ziemi”

USA rozszerzają wojnę chemiczną w Wietnamie

Pentagon okazał się głuchy na apel 22 wybitnych uczonych amerykańskich, domagających się od Stanów Zjednoczonych położenia kresu stosowaniu broni chemicznej w Wietnamie.

W czwartek rozeszły się wiadomości, że lotnictwo amerykańskie rozpoczęło rozpylać

substancje trujące nad strefą zdemilitaryzowaną rozdzielającą Wietnam północny i południowy. Jak donoszą z Sajgonu, w dniu tym na rozkaz Pentagonu zrzucono na strefę tony chemicznych substancji trujących. Stany Zjednoczone, według korespondenta UPI, dążą do przekształcenia tego rejonu Wietnamu w spaloną ziemię. W Waszyngtonie przedstawiciele resortu McNamary oświadczyli, że lotnictwo amerykańskie nie tylko, że nie będzie ograniczać stosowania substancji trujących, ale również planuje znaczne rozszerzenie wykorzystania broni chemicznej przeciwko partyzantom Wietnamu południowego. Pentagon uważa, że substancje trujące stanowią składową część całego kompleksu uzbrojenia używanego w Wietnamie przez armię amerykańską. W pierwszej połowie br., według informacji prasowych, z samolotów amerykańskich zrzucono na Wietnam południowy około półtora miliona galonów substancji trujących. Obecnie dowództwo amerykańskie zamierza trzykrotnie zwiększyć użycie substancji trujących w wojnie wietnamskiej.

Sekretarz obrony McNamara oznajmił w czwartek, że Stany Zjednoczone zwiększą produkcję samolotów bojowych. Zakomunikował on, że ministerstwo obrony zamawia ponadplanowo 280 samolotów. Doszedł do wniosku — powiedział McNamara — że będzie rozszerzać zamówienie samolotów, które będą potrzebne dla dokonywania operacji bojowych również po 30 czerwca 1967 r. praktycznie oznacza to, że towarzysztwo lotnicze USA otrzyma od Pentagonu dodatkowe zamówienia na kwotę przeszło 700 milionów dolarów. McNamara liczy na jakieś dodatkowe środki, ponieważ suma ta nie jest przewidziana w budżecie na bieżący rok finansowy.

Prowadzona przez wojska reżimu saigonskiego operacja „pacyfikacyjna” w delcie Mekongu wywołuje panikę wśród ludności cywilnej tego rejonu. Nie mogąca zmierzyć się z nieuchwytnymi oddziałami partyzanckimi saigonscy wojsacy otwierają ogień na spokojne wioski. Ludność ratuje się ucieczką. Jest jednak wiele ofiar, szczególnie wśród kobiet i dzieci.

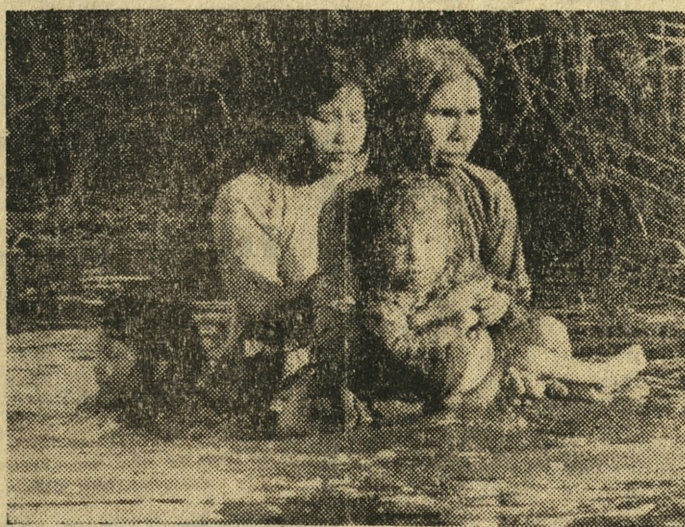
Na zdjęciu: kobiety i dzieci brną w wodzie kanału między polami ryżowymi w delcie Mekongu, uciekając z wioski ostrzelanej przez wojska rządowe.

CAF — Photofax

Plenum ZG ZMW

Rola młodzieży w życiu społecznym-gospodarczym

W piątek rozpoczęły się w Warszawie obrady plenum ZG Związku Młodzieży Wiejskiej, poświęcone omówieniu roli i udziału młodzieży w życiu społecznym-gospodarczym wsi. Dyskusja będzie się koncentrowała na problemie współdziałania ZMW z kółkami rolniczymi i spółdzielczością wiejską. Chodzi o to, aby większa niż dotychczas liczba młodzieży — członków ZMW brała udział w pracach tych organizacji. (PAP)



Przetargi w Bundestagu

NRF nie rezygnuje z ambicji atomowych

W piątek przed południem rozpoczęła się w Bundestagu debata wywołana interpelacją opozycji socjaldemokratycznej na temat zachodniemieckiej polityki militarnej i rozbrojenia.

Już pierwsze wystąpienia wskazywały na istnienie taktycznych rozbieżności między rządem a opozycją SPD w zakresie dążeń do zdobycia przez Niemcy zachodnie dostępu do broni nuklearnej. Ze strony SPD H. Schmidt domagał się rezygnacji z zachodniemieckich żądań wspólnego rozwiązania nuklearnego w ramach NATO. Schroeder natomiast trwał przy dotychczasowym stanowisku rządu federalnego, że układ w sprawie nierozpowszechniania broni nuklearnej nie może przeszkodzić we wspólnych koncepcjach strategii atomowej NATO, w których oczywiście uczestniczyliby Niemcy zachodnie. (PAP).

Narada rektorów uczelni pedagogicznych

— Problemy związane ze zbliżającym się nowym rokiem akademickim były w piątek w ministerstwie oświaty przedmiotem krajowej narady rektorów Wyższych Szkół Pedagogicznych.

Bardzo ważnym obecnie zagadnieniem jest — jak stwierdzono na naradzie — zapewnić nie uczelniom pedagogicznym niezbędnej bazy materialnej. W bież. 5-leciu ma nastąpić po prawia sytuacji w tym zakresie. Przewiduje się bowiem wybudowanie kilku nowych gmachów dla WSP oraz zwiększenie liczby miejsc w domach studenckich.

Senat włoski aprobuje zalecenia rządu w sprawie Górnej Adygi

Większy nacisk na zlikwidowanie neofaszystowskich band terrorystów

W czwartek 22 bm. w godzinach wieczornych senat włoski zakończył debatę nad sytuacją w Górnej Adydze. Podobna dyskusja toczyła się w ub. tygodniu w izbie niższej parlamentu włoskiego.

Senat zaaprobował zalecenia dla rządu, w których proponuje wywarcie większego nacisku na Austrię i Niemcy za chodnie, by podjęto tam kroki w kierunku likwidacji neo-

faszystowskich band terrorystycznych, które przedostają się na terytorium Górnej Adygi. Jednocześnie senat zaaprobował zalecenia dotyczące przyznania w Górnej Adydze większej autonomii. Decyzje te zaaprobowano po fali aktów terrorystycznych, jakie zorganizowały bandy neofaszystowskie w Górnej Adydze. Wiele osób przeważnie celników włoskich poniosło śmierć. W wyniku zamachów bombowych zanotowano znaczne straty materialne. Terrorysty wysadzali w powietrze słupy wysokiego napięcia, budynki straży granicznej. Kilka bomb znalazło się w pociągach, które przez przełęcz Brennerską miały jechać do Włoch. Wszystkie te akty terrorystyczne przypisuje się organizacji neofaszystowskiej, której centrala według doniesień prasy znajduje się w Monachium, skąd przez Austrię transportuje się broń i „emisariuszy”. (PAP)

CAF — Photofax

Debata polityczna na sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ

Wystąpienie delegata USA A. Goldberga

W czwartek, podczas debaty na Zgromadzeniu Ogólnym NZ, główny delegat Stanów Zjednoczonych, Arthur Goldberg, wygłosił przemówienie, w którym poruszył problem wietnamski i wspominał o sprawie Chin. Przemówienie Goldberga było w zasadzie potwierdzeniem znanego już stanowiska USA wobec tych zagadnień, aczkolwiek ujętym w nieco inną formę.

Tak więc przede wszystkim Goldberg powtórzył starą tezę amerykańską dopatrującą się współzależności między bombardowaniem terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu przez lotnictwo USA a stanowiskiem DRW wobec okrutnej wojny interwencyjnej prowadzonej przez Stany Zjednoczone na terytorium Wietnamu południowego, przy czym rozwinął się na temat rzekomej infiltracji militarnej ze strony Wietnamu północnego. W związku z tym utrzymywał, że Stany Zjednoczone wstrzymują bombardowanie Wietnamu północnego i nawet będą gotowe do wycofania swych wojsk z Wietnamu południowego, jeżeli „uczyni to samo” przeciwna strona. Również to było powtórzeniem poprzednich propozycji USA, które w Hanoi napietowano jako manewr zmierzający do zamaskowania cynicznej agresji wobec narodu wietnamskiego. Główny delegat USA twierdził, że jego rząd powita dalszą dyskusję nad problemem wietnamskim bądź w Radzie Bezpieczeństwa bądź w Zgromadzeniu Ogólnym. Rzecz jasna, że tak czy owak tego rodzaju dyskusja jest nieunikniona wobec palącego charakteru kwestii wietnamskiej.

Wspominając o Chinach Goldberg starał się obarczyć ChRL odpowiedzialnością za fakt, że po tylu latach Chiny nie są reprezentowane w ONZ i że w Radzie Bezpieczeństwa i w ogóle w ONZ figuruje marionetki czangkajszewskie. Oświadczył on, że Stany Zjednoczone stanowiąc przeciwko ChRL, nie chcą wykluczenia przedstawicieli ChRL z ONZ oraz wprowadzenia na ich miejsce przedstawicieli rządu ChRL. Na zakończenie delegat amerykański apelował do U Thanta o pozostanie na stanowisku sekretarza generalnego.

U Thant zaproszony na sesję OJA

Ambasador algierski przy ONZ, Mohamed Sahnoun, zastępca sekretarza generalnego Organizacji Jedności Afrykańskiej (OJA) w czwartek za prosił sekretarza generalnego ONZ, U Thanta, aby wziął udział w afrykańskim spotkaniu na szczycie, które rozpocznie się 3 listopada br. w Addis Abebie, stolicy Etiopii.

U Thant w zasadzie przyjął zaproszenie, jednakże — jak przypuszczają koła nowojorskie — jest to mało prawdopodobne, by mógł on wyjechać podczas obecnej XXI sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Władze NRF nie zezwoliły na lądowanie samolotu ZSRR

Władze NRF odmówiły zezwolenia na lądowanie radzieckiego samolotu linii pasażerskich „Aeroflot” na lotnisku we Frankfurcie n. Menem. Samolot ten miał zabrać do Odessy na międzynarodowe zawody lekkoatletyczne juniorów, 75 zawodników NRF, Austrii, Holandii, Francji, Włoch i Szwajcarii.

Przewodniczący Federacji Lekkoatletycznej NRF określił ten incydent jako „wprost nie do uwierzenia skandal międzynarodowy”.

Samolot radzieckich linii pasażerskich musiał powrócić do Moskwy. (PAP)

PAP-RADIO-INF-WC-TELEFONEM
RADIO-INF-WC-TELEFONEM
INF-WC-TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WC-TELEFONEM
RADIO-INF-WC-TELEFONEM
INF-WC-TELEFONEM-PAP-RADIO

Demonstracje w Panamie

Jak donoszą ze stolicy Panamy, studenci miejscowego uniwersytetu w czwartek wieczorem obrzucili kijami i błotem oraz obalili czerwono-narandową flagą Stanów Zjednoczonych Charlesa Adara i towarzyszące mu osoby. Incydent ten miał miejsce po wizycie przedstawiciela USA na Uniwersytecie Panamskim.

Prowokacja

Rzecznik MSZ NRD oświadczył w piątek, że zwolana w Berlinie za chodnim w dniach od 26 do 28 września br. konferencja premierów zachodniemieckich rządów krajowych jest „świadomą prowokacją”.

Wydobycie „Hai”

Zachodniemiecki okręt podwodny „Hai”, który zatonął w ubiegłą środę na Morzu Północnym, został wydobyty w czwartek wieczorem na powierzchnię przez pływających dźwig „Magnus III”. W czasie operacji wydobywania okrętu wywołano z wody zwłoki siódmego z kolei marynarza „Hai”.

Pożar w Londynie

Przeszło 200 strażaków walczyło z olbrzymim pożarem, jaki wybuchł w londyńskim okręgu Tottenham w czwartek w nocy.

Ogień zaproszony został w składnicy drzewa i szybko zaczął się rozszerzać.

„Faraon” w Zurychu

Wczoraj odbyła się w Zurychu premiera „Faraona”, będąca zarazem zachodnioeuropejską premierą tego filmu.

Na zaproszenie dystrybutorów udała się do Zurychu delegacja, w której skład wchodził rez. Jerzy Kawalerowicz, scenarzysta Tadeusz Konwicki oraz aktorzy Barbara Brylska i Jerzy Zelnik.

Prewencyjna obława w Djakarcie

Jak donosi z Djakarty korespondent Reutera, patroly wojska przeprowadziły „prewencyjną obławę” w Rawasari, na przedmieściu stolicy. Organ armii „Ampera” informował w piątek, jakoby wojsko znalazło dokumenty, świadczące o komunistycznych planach powstania w pierwszą rocznicę próby przewrotu w nocy z 30 września na 1 października roku ubiegłego. Żołnierze i członkowie bojówek studenckich poszukiwali broni i ukrywających się sympatyków komunizmu. Równocześnie donoszą z Padangu na Sumatrze zachodniej, że i tam armia podjęła analogiczne kroki prewencyjne.

W 110 rocznicę urodzin Ludwika Waryńskiego

24 września przypada 110 rocznica urodzin Ludwika Waryńskiego, przywódcy polskiej klasy robotniczej, twórcy pierwszej w Polsce organizacji marksistowskiej, socjalno-rewolucyjnej partii „Proletariat”.

Po założeniu w 1882 r. partii „Proletariat”, Waryński mobilizuje masy do antycarskich wystąpień. O tym okresie pisze Ludwik Janowski, przyjaciel i współtowarzysz walki Waryńskiego. „Według Waryńskiego, w istniejących w owym czasie warunkach głównym środkiem walki powinna być agitacja. Trzeba było dać polskim robotnikom do zrozumienia, że istnieje partia, która walczy o ich ekonomiczne i polityczne wyzwolenie i powołuje do walki wszystkich pracujących, a partią tą jest „Proletariat”. „Proletariat” powinien być występować przy każdej okazji, gdy robotnicy padali ofiarą wyzysku lub ucisku fabrykanta i rządu. Piękny przykład zastosowania tej taktyki przedstawia stanowisko zajęte przez „Proletariat” w sprawie rozprawy o oberpolimaistrze o rewizji lekarskiej robotnika fabrycznych w Warszawie. Prowadzono tak ożywioną i szeroką agitację, że całą Warszawę poruszone. Trzeba było wygrać sprawę. I wygrano ją!”

23 listopada 1885 r. rozpoczął się przed carskim sądem wojennym w Warszawie słynny proces 29 Proletariatczyków z Ludwikiem Waryńskim na czele. Oto fragment wspomnienia Feliksa Kona, byłego polskiego rewolucjonisty, który razem z Waryńskim zasiadł na ławie oskarżonych.

„My nie stoimy ponad historią (— powiedział w sądzie Waryński —) my ulegamy jej prawom. Na przewrót, do którego dążymy, patrzymy jako na rezultat rozwoju historycznego i społecznych warunków. Przewidujemy go i staramy się, żeby nie zastał nas nie przygotowanymi”.

Waryński był wówczas dla nas ubóstwianym wodzem stwierdza Kon.

Władze, oceniając jego władczą siłę, wyprowadziły właściwy wniosek. Postanowiono zesłać go do Szlisselburga — na pewną śmierć (miał już początki gruźlicy).

Ludwik Waryński zmarł w twierdzy w Schlisselburgu w 1898 r. O jego ostatnich dniach życia czytamy w „Przedświcie” z 1898 r.

„W końcu stycznia dni Waryńskiego były policzone. Bez pomocy nie mógł już wstać z łóżka ani też przewrócić się na bok. A przy nim ani żywej duszy gdy zaczynało go dusić lub nie mógł z bólu dłużej leżeć na jednym boku, pukał do Janowicza, ten szedł do drzwi i wołał żandarma... W wili śmierci Waryński dał Janowiczowi polecenie do rodziców, do Janki i do syna. Dawnych towarzyszy kazał uściskać. Nazajutrz rano, pomiędzy dziewiątą a dziesiątą gdy wszyscy byli na spacerze, skończył... Tak umarł jeden z najsilniejszych przedstawicieli ruchu socjalistycznego.” (PAP)

Rozbudowa i modernizacja akademii medycznych

Unowocześnienie kliniki ortopedycznej i zakładu rehabilitacji w Poznaniu

Wprowadzana obecnie w życie reforma studiów lekarskich i modernizacja systemu nauczania stawia przed wyższymi uczelniami medycznymi zwiększone zadania. Wiąże się z tym konieczność rozbudowy i unowocześnienia zakładów dydaktyczno-naukowych oraz ośrodków klinicznych.

Największe środki inwestycyjne przeznaczają się dla Akademii Śląskiej i Warszawskiej — obie te uczelnie mają bowiem bardzo trudne warunki lokalowe.

Budowę śląskiego „miasteczka medycznego” zapoczątkuje w październiku br. wmurowanie aktu erekcyjnego pod fundamenty pierwszego zespołu klinik — na ponad 400 łóżek. Będą to oddziały: interny, chirurgii, położnictwa i dermatologii. Budowa ich ma być zakończona w 1970 r.

W Warszawie rozpoczęto budowę „miasteczka medycznego” na Polu Mokotowskim. Wznosi się tam zakłady teoretyczne dla wydziału farmaceutycznego. W dalszej kolejności powstają kliniki, zakłady naukowe i domy studenckie. Równocześnie modernizuje się budynki uczelni przy ul. Oczki a wkrótce rozpocznie się przebudowę Kliniki Urologicznej.

Również w akademiiach medycznych: wrocławskiej, gdańskiej i krakowskiej prowadzi się lub przygotowuje poważne roboty modernizacyjne. W Poznaniu w roku przyszłym rozpocznie się rozbudowę kliniki ortopedycznej i zakładu rehabilitacji. Ta szeroko znana placówka stanie się jednym z najbar-

dziej nowoczesnych ośrodków badawczych w tej dziedzinie.

Dużą wagę przywiązuje się również do wyposażenia akademii medycznych w nowoczesny sprzęt i urządzenia. Sprawa dzieliśmy głównie dla ośrodków klinicznych — komplety aparaty reanimacyjne — stosowane w przypadkach bliskich śmierci klinicznej. (PAP)

Wzrost nakładów na melioracje

Ponad 22 mld w bieżącej pięcioletce

Nakłady inwestycyjne na melioracje wyniosą w bieżącej 5-letce ponad 22 mld. zł, czyli będą o 10 mld. zł wyższe niż w latach 1961-65.

Tak więc, melioracje będą nadal stanowiły jedną z czołowych inwestycji w rolnictwie. Obecnie mamy zmeliorowanych około 4,5 mln. ha gruntów ornych oraz około 2 mln. ha łąk i pastwisk.

W programie na lata 1966-70 zakłada się prawie dwukrotny wzrost melioracji gruntów ornych przy równoczesnym utrzymaniu na dotychczasowym poziomie melioracji użytków zielonych. W rezultacie w bieżącym 5-leciu przeprowadzi się roboty tego typu na ponad 1 mln. ha gruntów oraz na ponad 620 tys. ha łąk i pastwisk.

Największe inwestycje melioracyjne przewidziano w rejonach centralnych i południowych kraju, a więc w województwach warszawskim, łódzkim, katowickim, krakowskim i rzeszowskim.

Rejony południowe m. in. ze względu na charakter gleb wymagają przede wszystkim drewna. W województwach białostockim i lubelskim zmeliorować trzeba duże obszary użytków zielonych, a w: Bydgoskim, Poznańskim i Warszawskim grunty uprawne i użytki zielone. W zachodnich i południowych rejonach kra-

Zmarł generał Stefan Orliński

22 bm. zmarł prezes Związku Inwalidów Wojennych PRL generał brygady Stefan Orliński. Pożreb odbędzie się w dniu 26 września o godz. 13.30 na cmentarzu powązkowskim. (PAP)

Wręczenie nominacji na stanowiska docentów

W piątek w Ministerstwie Szkolnictwa Wyższego w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia nominacji na stanowiska docentów etatowych. Nominacje otrzymało 140 pracowników naukowych ze wszystkich uczelni podległych ministerstwu.

Wręczając nominacje minister szkolnictwa wyższego — Henryk Jabłoński podkreślił m. in. wysoką rangę przyszłej pracy naukowej i obowiązków pedagogicznych nowo mianowanych.

W imieniu naukowców, za nominacje podziękował doc. Tadeusz Hanausek z Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Ogółem w bież. roku akademickim w szkołach wyższych będzie pracować ok. 3800 profesorów i docentów, a więc ponad 4 razy więcej niż przed wojną. (PAP)

Miliony ton ziemiopłodów w transporcie Jesiennne przewozy PKS

W okresie tegorocznych przewozów jesienno-zimowych państwowa komunikacja samochodowa ma przetransportować ponad 5,6 mln. ton ziemiopłodów, w znacznym stopniu wyręczając przeciążoną koleją. Buraki cukrowe będą stanowiły 60 proc. wszystkich ładunków, jakie ma przewieźć PKS. Reszta — to zboża, ziemniaki, wysłody, warzywa i owoce.

Ponieważ szczególnie dużo jest ziemiopłodów w województwach: lubelskim, bydgoskim, białostockim, warszawskim i łódzkim, a jedynie 2 ostatnie dysponują odpowiednim potencjałem przewozowym, konieczne jest przerzucenie taboru z innych województw. Najtrudniejsza sytuacja jest w woj. lubelskim (PKS ma tam przewieźć 759 tys. ton), tu więc skieruje się dodatkowe ciężarówki. Podobną pomoc zorganizuje się dla województw białostockiego i bydgoskiego. Ogółem przewiduje się na te cele ponad 300 ciężkich zespołów samochodowych.

Opierając się na doświadczeniach z lat ubiegłych zwrócono szczególną uwagę na usprawnienie czynności przeładunkowych, na polepszenie warunków pracy taboru (lepsze usytuowanie składów, oświetlenie placów, pokrycie dróg dojazdowych twardą nawierzchnią itd.).

Przyspieszono remonty sa-

Plenarne posiedzenia komitetów republikańskich ZK Jugosławii

W życiu Jugosławii nadal dominują problemy związane z realizacją postanowień czwartego plenum Centralnego Komitetu Związku Komunistów Jugosławii. 22 bm. zakończyły się plenarne posiedzenia centralnych komitetów ZK Czarnogóry i Chorwacji.

Wczoraj rozpoczęło się plenum CK ZK Bośni i Hercegowiny. Na 30 bm. zapowiedziano plenarne plenum CK ZK Słowenii. W posiedzeniach plenarnych komitetów republikańskich uczestniczą z reguły przedstawiciele kierownictwa CK ZKJ. Jeśli chodzi o problemy związane z dalszą działalnością związku, to na ogół wszędzie dominują te same sprawy — dążenie do zapewnienia samorządowi robotniczemu kierowniczej roli w przedsiębiorstwach, a samorządowi terenowemu w republi-

kach i komunach, zdecydowanie ograniczenie administracyjnych funkcji partii i stosowanie zasad politycznego kierowania, poddanie pełnej kontroli partyjnej i społecznej działalności organów bezpieczeństwa. Na plenum CK ZK Czarnogóry przemawiał sekretarz CK ZKJ Veljko Vlahović.

23 bm. rozpoczęło się również posiedzenie komisji CK ZKJ do spraw pracy ZKJ w wojsku. Posiedzeniu przewodniczył sekretarz obrony narodowej Ivan Gosznjak. W referacie wręczonym wcześniej członkom komisji stwierdza się, że służba bezpieczeństwa w wojsku dobrze wypełniała swoje zadania i była tak zorganizowana, iż podlegała doświadczeniom poszczególnych jednostek. Kierownictwo partyjne miało pełny wpływ na pracę jednostek bezpieczeństwa w wojsku. (PAP)

Po dymisji Balla

Bez zmian w polityce USA

Waszyngtoński korespondent PAP, red. H. Zwirzen donosi: Objęcie przez Katzenbacha stanowiska podsekretarza stanu nie zapowiada jakiegokolwiek zmiany w dotychczasowej polityce St. Zjednoczonych. Oznacza ono raczej wzmocnienie kontroli Rusa i Johnsona nad departamentem stanu. Ball był bowiem jedynym dysydem w departamencie stanu, mającym odwagę nie zgadzać się na posiedzeniach rządu z polityką administracji w Wietnamie. Z drugiej strony stanowisko Balla, który uchodził za „atlantyde” w sprawach jednolitości europejskiej NATO, po zyciu NRF w sojuszu, oraz polityki wobec Francji, nie zawsze było zbieżne ze stanowiskiem Białego Domu. (PAP).

Polsko-belgijska umowa kulturalna

W piątek podpisany został w Warszawie program realizacji umowy kulturalnej między Polską a Belgią na lata 1967/68.

Program zakłada dalszy rozwój współpracy w zakresie nauki i kultury. M. in. przewiduje się współpracę Polskiej Akademii Nauk i odpowiednich instytucji belgijskich, wymianę naukowców, staże w zakresie szkolnictwa wyższego, zdrowia i sztuki.

W zakresie sztuki planuje się wymianę zespołów muzycznych, reżyserów, dramatografów. W Polsce gościć będzie wystawę współczesnego malarstwa belgijskiego, a do Belgii wyślemy wystawę tkanin artystycznych. (PAP)

Sprostowanie

Do informacji pt. „Najechały na siebie pociągi towarowe” zamieszczonej we „wczorajszym wydaniu „Głosu” — zakradł się błąd. Zakończenie miało brzmieć: ruch osobowy na linii Poznań — Kolobrzeg odbywa się do Obornik. Skład przewozi się pasażerów autobusem do Parkowa, a nie Krakowa jak mylnie podano.

UCZ SIĘ JĘZYKÓW OBCYCH PRAKTYCZNIE SKUTECZNIE WE WSPÓLNEJ SPRAWIE

— AKADEMII JEZYKOWEJ DLA KAŻDEGO BERWINSKIEGO 2/3, STALINGRADZKA 32/40 K6515

W dniu 20 września 1966 r. zmarł nagle

mor inż. Jerzy Bijasiewicz

wieloletni działacz, zasłużony dla rozwoju Energetyki Polskiej na szeregu odpowiedzialnych stanowisk — powierzanych Mu do ostatniej chwili.

Zmarły odznaczony był Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Kawalerskim, Złotym oraz Srebrnym Krzyżem Zasługi — jak również szeregiem odznak honorowych za działalność gospodarczą, społeczną i techniczną.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

MINISTER GÓRNICTWA I ENERGETYKI oraz CZŁONKOWIE KOLEGIUM

K7080

Delegacja gospodarcza DRW w Moskwie

W czwartek przybyła do Moskwy rządowa delegacja gospodarcza DRW na czele z członkiem Biura Politycznego KC Wietnamskiej Partii Pracujących, wicepremierem Le Thanh Nghi. Przeprowadzi ona rozmowy na temat dalszego rozszerzenia współpracy gospodarczej i handlu.

Na lotnisku Szeremietiewo witali delegację wicepremier ZSRR I. Nowikow i inne oficjalne osobistości. Obecny był ambasador DRW Nguyen Van Kinh i szef stałego przedstawicielstwa Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu południowego (ZSRR Dang Quang Minh. (PAP)

Epilog katastrofy budowlanej we Wrocławiu

Prokuratura wojewódzka zakończyła dochodzenie w sprawie głośnej katastrofy budowlanej, która zdarzyła się we Wrocławiu 22 marca br. Runęła czterokondygnacyjna konstrukcja budynku wznieszonego dla wydziału melioracji wodnych Wyższej Szkoły Rolniczej; pod gruzami zginęło 10 robotników. Specjaliści powołani przez prokuraturę dla ustalenia przyczyn katastrofy stwierdzili, że zasadniczą winę ponoszą pracownicy przedsiębiorstwa oraz nadzoru budowlanego.

Skierowany w tej sprawie do Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu akt oskarżenia obejmujący sześć osób: trzech pracowników WPBP nr 1 — oraz dwóch pracowników nadzoru.

Prokuratura postawiła również w stan oskarżenia dyrektora Zarządu Inwestycji Szkół Wyższych we Wrocławiu. (PAP)

Akademia milenijna w Montrealu

Polsko-kanadyjski Komitet Budowy Szkół 1000-lecia, oddział w Montrealu, przy współudziale Polskiego Stowarzyszenia Demokratycznego i przy pomocy konsulatu generalnego zorganizował w dniu 18 września uroczystą akademię dla uczczenia 1000-lecia Państwa Polskiego. Akademia odbyła się w specjalnie udekorowanej sali Domu Słowników w Montrealu. (PAP)

Koszty utrzymania więźniów w Indonezji

Jak donosi z Djakarty Agencja France Presse, gen. Surono, dowódca wojskowy w Semarangu, oświadczył w czwartek, że w więzieniu przebywa obecnie „52 tys. aktywistów komunistycznych, z Jawy środkowej. 18 tys. innych uwolniono. Surono oblicza, że utrzymywanie w więzieniu wspomnianych 52 tys. osób pociąga za sobą dla rządu centralnego koszty w wysokości półtora miliona nowych rupii”. (PAP)

EUGENIUSZ PAUKSZA ich trzech i dziewczyna

— Stefan.

— Tak, Stefan, skazany został jedynie za przekroczenie drogową, bodaj że za nadmierną szybkość. Ten trop nie pozostawał zatem w naszym zasięgu. I nagle pojawia się w aktach nazwisko Szymona Krajeckiego. Niestety, informacja o charakterze anonimowym, na domiar napisała na maszynie. W tym samym czasie pewna naiwna panienka, sterroryzowana przez swojego kuzyna, podrzuciła do pokoju zajmowanego przez panów — ruch głowy w stronę Lutka i Szymka — dwie ikony o sporej wartości. Zarządzona rewizja doprowadza do odnalezienia tych ikon. Strzał z tamtej strony zatem bez pudła, jeśli chodzi o zwrócenie uwagi na kogoś zupełnie niezorientowanego w sprawie. Próba, po części udana, odwrócenia uwagi organów milicji. Tak, i w tym momencie nasi mili goście wstępują na arenę...

— Poprzedniej nocy przed zatrzymaniem pana Krajeckiego miał miejsce zgrzeszenie przeprowadzony napad rabunkowy na „Baltone”. Historia zrobiona była z głową. W niedzielę, kiedy wyjątkowo targu dziennego w dewizach nie przekazuje się do banku, w dzień przy tym, kiedy ruch w przedsiębiorstwie był wyjątkowo intensywny, poważne zwłaszcza zakupy poczynił statek bandery fińskiej, udający się stąd w daleką turę. Rabusie wtargnęli frontowym wejściem, otwierając drzwi z zatrzaśniętym specjalnym narzędziem. Normalnie, gdy nikogo nie ma we wnętrzu, zabezpieczenia są tak solidne, że trudno byłoby kusić się o włamanie. Pracujący jeszcze kierownik dał się zaskoczyć, zaraz go zresztą zwałili na ziemię i skrzepili, kneblując usta. Kasa padła ich łupem, nic więcej... Pech chce, że następnego dnia obecna tu panna Danuta, imaginując sobie, że zatrzymanie pana Szymona wiąże się z „Baltoną”, chodzi o to zajęcie pod oknami placówki, napomniła o tym fakcie oficerowi śledczemu. Pierwszy jakiś ślad związany z „Baltoną”. Przy konfrontacji kierownik placówki jest niepewny, ale skłania się raczej ku obciążeniu pana... Muszę powiedzieć, że afera z „Baltoną”, która, jak się okazało, była podwójnym manewrem, między innymi zaś miała odciągnąć uwagę od szmuglu ikon, spełniła założenia. Przez parę dni naprawdę główny wysiłek zwrócił się na bandycki wyczyn w „Baltonie”, luzując dochodzenia z ikonami.

— Przepraszam. Podwójny manewr? Jak to rozumieć?

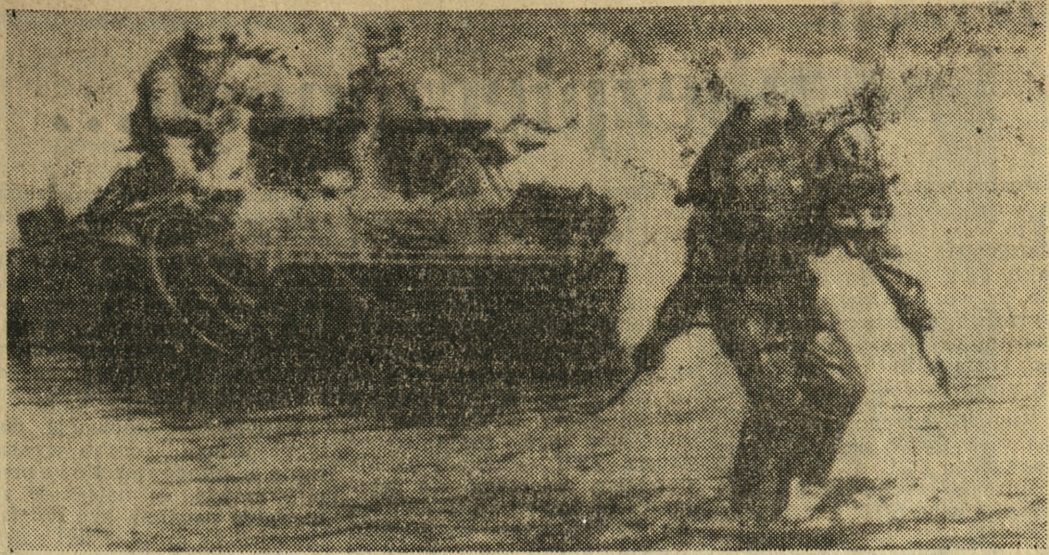
— Lutek nie potrafił się powstrzymać od tego pytania. — Właśnie pragnę przejść do tych spraw... Jak dzisiaj wiemy, głównie zresztą dzięki waszej pomocy, bohaterami afery ikonowej są Zygmunt Gawryluk, obecnie przebywający w Szwecji oraz Stefan Kochan. Motorem był oczywiście ten pierwszy. Jeszcze nie mamy pewności, ale szereg danych wskazuje, że właśnie on spowodował przetrzuty ikon i innych dzieł sztuki za granicę ubiegłej jesieni i minionej wiosny. Ze Stefanem natomiast nieco później dokonali innego przestępstwa przemytniczego, też na wybrzeżu. To ich złączyło ze sobą, tym bardziej, że Kochan dysponował, jako zreczny mechanik, samochodem, w którym pod karoserią Warszawy krył się doskonały motor innej zupełnie marki.

Spojrzenia Lutka i Florka spęczyła dumą. Podchwycił to prokurator.

— Zasługę tego odkrycia jak najbardziej należy przypisać panom. Proszę mi darować, nie będę już wskazywał, w czym i kiedy nam panowie pomogli, przedłużałoby to znacznie i tak już niekrótka moja opowieść... Gawryluk, postać dość popularna w Krakowie w środowiskach pseudointelektualnych, tym razem rozoczał grę o najwyższą stawkę. Od swego krewnego, przebywającego w Szwecji od końca wojny, wydebił zaproszenie. Zamiarem jego był wyjazd na zachód na stałe. Do tego potrzebował zabezpieczenia w odpowiedniej sumie pieniędzy. Dla ich zdobycia opracował wariant, w którym zamierzał wszystkich, łącznie z najbliższym współnikiem, wystrychnąć na dudka. Trochę zepsuło mu plany opóźnione przybycie statku, na który pierwszy officer, Trygve Olsen, miał przemycić ikony... Co gorsza, Gawryluk spostrzegł, że w związku z naszą akcją zabezpieczającą, o której wspominałem z początku, a której szczegóły nie mam prawa odsłaniać, także i jego osoba zaczęła już budzić zainteresowanie.

cdn

83



W czwartym, ostatnim dniu ćwiczeń „Weltawa” jednostki jednej z walczących stron sforsowały na szerokim froncie rzekę Wełtawę. Oto pletwonurek Węgierskich Sił Zbrojnych i węgierski samochód pancerny na przeprawie.

CAF — Intertoto

„Weltawa” — egzamin czterech armii

Korespondencja własna z Czechosłowacji

W Czechosłowacji odbyły się największe manewry sił zbrojnych państw Układu Warszawskiego. Terenem ćwiczeń była południowo-zachodnia część Czechosłowacji, na pograniczu z Niemcami Zachodnimi i Austrią.

Punkt wyjścia tych ćwiczeń był następujący. Po obydwu brzościach Wełtawy rozlokowały swoje siły cztery armie: radziecka, czechosłowacka, węgierska i armia ludowa NRD. „Zieloni” zajęli swoje pozycje na wschód od rzeki, „Różowi” na zachód od Wełtawy. Od samego rana samoloty strony „Różowej” przygotowywały teren od zmasowanego uderzenia przeciw wojskom „Zielonych”. Znak do rozpoczęcia ataku daly salwy rakietowe. Nad terenem manewrów pojawiły się charakterystyczne czarne atomowe grzyby. „Zieloni” zaczęli się bronić. Do akcji weszła ich konwencjonalna i rakietowa artyleria przeciwlotnicza. Nastąpiło bombardowanie tej obrony. Działy artyleryjskie zamilkły. „Różowi” zdobyli panowanie w powietrzu. Nastąpił masowy desant „Różowych” na tyłach wojsk „Zielonych”. Gigantyczne czeremchowe śmigłowce typu AN-12 nadleciały dziesiątkami. Z wysokości kilkuset metrów skoczyli spadochroniarze. Następne fale samolotów dostarczyły desantowi dział, broni maszynowej, samochodów, motocykli. Odbyły się też zrzuty broni ciężkiej na specjalnych platformach, które utrzymują się w powietrzu na systemie kilku spadochronów o powierzchni przeszło tysiąca metrów kwadratowych. Desant nie zaskoczył jednak „Zielonych”. Skoncentrowali oni siły swej zmotoryzowanej piechoty i pod osłoną własnych myśliwców ponaddwukrotnie i bombowców ruszyli do kontrataku. Rozpoczęła się walka o lotnisko opanowane przez desant, rozpoczęły się starcia o opanowanie przeprawy przez Wełtawę. Następnego dnia rano nastąpił gwałtowny kontratak „Zielonych” z użyciem wszelkich ro-

dząjów broni, do rakietowej włącznie.

Tak wyglądała w zwięzłym opisie sytuacja pierwszego dnia nalożu manewru „Weltawa”. Symuluje się grzyby atomowe i ciosy rakiet. Nie było w tych bojach „strzelania na ostro”. Ale w tym momencie kończy się „udawanie”. Prawdziwe były desanty, prawdziwe walki powietrzne, i prawdziwe zmagania o lotniska, prawdziwe mosty pontonowe, czołgi, transportery, działa samojazdne i helikoptery.

Jeszcze nigdy w dziejach Układu Warszawskiego nie doszło do tak wielkiej koncentracji najnowocześniejszego sprzętu bojowego i taktycznego w jednym miejscu. Jeszcze nigdy też nie stawiano przed dowódcami i żołnierzami równie trudnych, skomplikowanych zadań.

Według informacji przekazanych dziennikarzom przez Główny Zarząd Polityczny Armii Czechosłowackiej — punktem wyjścia scenariusza manewrów jest socjalistyczna doktryna wojenna, która zakłada, że ewentualna wojna byłaby wojną koalicyjną, z wykorzystaniem broni jądrowej i rakiet. Bierze się przy tym pod uwagę amerykańskie teorie „elastycznej odpowiedzi”. Amerykanie zamierzają, w razie konfliktu w Europie, prowadzić pierwsze operacje środkami konwencjonalnymi, a najwyżej przy pomocy rakiet taktyczno-operacyjnych oraz broni jądrowej ograniczonego zasięgu. W pewnej sprzeczności z tymi założeniami „elastycznej odpowiedzi” jest znana zachodniomiejscowa teoria, która zakłada zastosowanie broni jądrowej od pierwszych chwil, na masową skalę. W ramach Układu Warszawskiego trzeba więc uwzględnić i tę strategię.

Z tego względu, celem bezpośrednich manewrów „Weł-

tawa” nie było prowokowanie kogokolwiek, czy też wyrażanie bronią. Chodziło o sprawdzenie w praktyce, w jakim stopniu sojusznicy i zaprzyjaźnione armie z krajów Układu Warszawskiego potrafią dokonywać szybkich przetrzutow ludzi i sprzętu, w ukryciu, na poważnie odległości; jak dalece wojska inżynieryjne mogą zapewnić szybką i bezpieczną przeprawę przez wielkie przeszkody w ogóle, pod osłoną artylerii, rakiet i lotnictwa, o sprawdzenie, czy żołnierze i oficerowie potrafią pokonać obszary skażone chemicznie, biologicznie czy radioaktywnie i wreszcie o wypróbowanie, na ile nowoczesny sprzęt wojenny służyć może szybkiej koncentracji, a następnie rozproszeniu wojsk.

Każde manewry są wielkim bojowym laboratorium, w którym sprawdza się realność teoretycznych założeń i sztabowych obliczeń. Manewry trzeba przeprowadzać na tak wielką skalę, ponieważ nie ma innej możliwości wypróbowania pełnego współdziałania prawie wszystkich rodzajów broni. Nie jest również bez znaczenia, że w tych manewrach broni i sprzęt obsługują żołnierze z czterech różnych armii.

„Weltawa” się skończyła. Jej końcowym akcentem będzie w niedzielę przed południem uroczysta defilada, w Czeskich Budziejowicach. Manewry, choć największe w historii Układu Warszawskiego, nie służą celom politycznego, wojakowskiego szantażu, czy też zastraszania. Kraje socjalistyczne nie chcą przecież wzmacniać napięcia w Europie, nie wyrażają nikomu bronią, nie mają agresywnych i rewizjonistycznych celów w swej polityce zagranicznej i wojskowej. Nie mogą jednak zapominać o tym, że w sercu Europy znajduje się kraj, który z rewizji istniejących granic, ze zbrojeń atomowych uczynił fundament swej polityki. Dlatego nie jest przypadkiem, że manewry „Weltawa” odbyły się właśnie nad Wełtawą. Były one obserwowane nie tylko przez naszych przyjaciół. Ale zarówno przyjacielom, a nade wszystko wrogom mają naocznie pokazać, jaki poziom wyszkolenia, gotowości bojowej, jaki stopień opanowania najdoskonalszej techniki reprezentują dzisiaj armie Układu Warszawskiego.

KAROL SZYNDZIELORZ

*Stuchamy
z płyt*

Mieczysława Karłowicza — poemat symfoniczny op. 12 pt. „Stanił i Anna Oświecimowie” oraz poemat symfoniczny op. 14 pt. „Epizod na maskaradzie”. Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Narodowej dyryguje Stanisław Wisco krt. „Muza” XL 0269.

W cyklu Musica Antiqua Polonica ukazała się duża płyta z utworami polskiego kompozytora z XVIII wieku Mateusza Zwierchowskiego pt. „Requiem” — na głosy solowe, chór i orkiestrę. Wykonawcy: Jadwiga Romańska — sopran, Krystyna Szostek-Radkowska — alt, Kazimierz Pustek — tenor, Edmund Kossowski — bas oraz Chór „Arion” i Orkiestra Filharmonii Pomorskiej pod dyr. Zbigniewa Chwedeżuka. Muza XL 0275.

Miłośnicy ballad w wykonaniu Tadeusza Chyły doczekali się wreszcie nagrania płytowego, na którym znany piosenkarz z towarzyszeniem zespołu A. Munkowskiego śpiewa: Ballade o cyzorzu, Po chód świętych, Ballade o mumiach, Ballade o kniazu Dreptaku — Wszystkie własne autorstwa we-

Dzisiaj konferencja sprawozdawcza WKZZ

Ponad półmilionowa armia ludzi pracy zrzeszają dzisiaj wielkopolskie związki zawodowe. Po blisko rocznej kampanii wyborczej, na 18 tysiącach zebranych związkowców wysunęli szereg ważkich i nowych postulatów oraz problemów nurtujących liczne załogi zakładów pracy. W rezultacie kampania sprawozdawczo-wyborcza przyniosła dalsze umocnienie autorytetu i roli związków zawodowych i rad robotniczych, wzbogaciła treść i formy pracy zakładowych organizacji związkowych, ściślej wiążąc je z załogami.

Zakres działania rad zakładowych, okręgowych i branżowych zarządów oraz samej WKZZ jest ogromny. Składają się nań takie m.in. dziedziny, jak współzawodnicтво pracy, postęp techniczny, racjonalizacja i wynalazczość; bezpieczeństwo i ustawodawstwo pracy łącznie z zapewnieniem opieki zdrowotnej załóg, opieka nad rencistami, organizacja wczasów i wypoczynku; upowszechnienie kultury i sztuki, rozwijanie ruchu amatorskiego, bu downictwo mieszkaniowe itp. Te poważne zadania są coraz lepiej realizowane przez aktyw związkowy, chociaż, jak życie wykazuje, występują także poważne niedomagania. Na przykład nie wszędzie i nie zawsze bezpieczeństwo pracy znalazło swój dostateczny wyraz w pracach poszczególnych rad zakładowych, tak samo wynalazczość czy ruch racjonalizatorski nie wszędzie pokonał może liczne przeszkody. Te i tym podobne kwestie krytykowane często na sprawozdawczych konferencjach. Tym bardziej, iż zaangażowanie związkowców na zebraniach i w dyskusjach było wyjątkowo duże. Po raz pierwszy obok sprawozdań mełków zaufania, składano także w grupach związkowych sprawozdania z działalności rad zakładowych przedkładano ponadto program dalszego działania. Znalazło to duże uznanie wśród załóg, bo nie zawsze w przeszłości miały one okazję do szerzego znanajomienia się z działalnością rad zakładowych.

Wnioski z kampanii wyborczej znajdują się na pewno w centrum uwagi dzisiejszej konferencji wojewódzkiej, która podsumowując 3-letni dorobek działalności organizacyjnej będzie również rozstrzygać szereg problemów, a wśród nich przedstawi nowy program działania na następne lata i zastanowi się nad tym, jak pogłębiać i ulepszać nadal ruch związkowy i realizację jego codziennych zadań. Niemniej ważnym problemem będzie znalezienie form i środków walki z rutyną w pracy nie których ogniw związkowych, jak też dążenie do sobie znaczącej obojętności. (1)

Wnioski z kampanii wyborczej znajdują się na pewno w centrum uwagi dzisiejszej konferencji wojewódzkiej, która podsumowując 3-letni dorobek działalności organizacyjnej będzie również rozstrzygać szereg problemów, a wśród nich przedstawi nowy program działania na następne lata i zastanowi się nad tym, jak pogłębiać i ulepszać nadal ruch związkowy i realizację jego codziennych zadań. Niemniej ważnym problemem będzie znalezienie form i środków walki z rutyną w pracy nie których ogniw związkowych, jak też dążenie do sobie znaczącej obojętności. (1)

spół z A. Wróblewskim. Muza N 407.

Jeszcze raz tegoroczny festiwal opolski — śpiewają T. Tutinas (Na ciałach jeziorach — ty) i E. Prus (Dookoła noc się stała) z orkiestrą S. Rachonia. Muza SP 131.

Cztery piosenki w czterech wykonaniach: E. Lubaszenko śpiewa O-polski jestem rodak, A. Bychowski — Nie wybieraj krótszej drogi, A. Lewandowski — Ważniejsza od żony, Z. Sośnicka — Wróżyłam z kart; gra orkiestra S. Rachonia. Muza N 422.

Dla miłośników big-bitu trzy płyty: soliści T. Nalepa i S. Guzek z zespołem Blackout prezentują: Spotkamy się w moim śnie, Uwielbiam ją, Gdy ją spotkacie na swej jej drodze, Gdzie chcesz iść. — Muza N 424. Także S. Guzek i M. Kubasińska z tym samym zespołem śpiewają piosenki: Anna, To wiatr ze mnie kłieł, Moje srebro to głos gitar, Jest taka chwila. Muza N 425. Zesoból Pomyślni i soliści — M. Krasieki i M. Zawila proponują wysłuchanie piosenek: Nocny spacer, Mówiłem jej, że ja Kocham, Nie powiem ci już nie, Płotki. Muza N 429.

W GŁOS WIELKOPOLSKI? Nr 227 (7034) 24 IX 1966

Cukrownie w roku urodzaju

Płony buraków, jakie zapowiadają się w tym roku, zwłaszcza w Wielkopolsce, skłaniają przemysł przetwórczy do pełnej mobilizacji sił i środków. W Okręgu Poznańskim Zjednoczenia Przemysłu Cukrowniczego, obejmującym oprócz Wielkopolski, województwa koszalińskie, szczecińskie i zielonogórskie, przyśpiesza się tegoroczną kampanię średnio 5 dni. Rozpoczyna się ona 1 października, a w cukrowniach poznańskich nawet około 25 bm. Cztery Cukrownie: Kościan, Środa, Gostyń i Szamotuły przystąpiły już do produkcji susego buraczanego na eksport.

Tegoroczny urodzaj zmusił dyrekcję Okręgu do korekty założonych planów kampanijnych. Mimo zmniejszonych przetrzutow buraków w województwie centralnym i wschodnim, cukrownie naszego Okręgu będą musiały przerobić o blisko 260 tysięcy ton buraków więcej niż zakładał pierwotny plan. Sama kampania mimo wcześniejszego rozpoczęcia potrwa 103 doby zamiast 94.

W tej sytuacji najważniejszą sprawą będą dla sprawny i szybki odbiór zwiększonej ilości buraków od plantatorów. W celu zachęcenia ich do wcześniejszych dostaw wprowadzono w tym roku specjalny fundusz premiowy. Za buraki dostarczone przed 1 października dopłaca się 6 zł za każdy kwintal, a dostarczone w okresie od 1 do 5 października br. — 3 zł za kwintal. Zawarte z plantatorami umowy przewidują zakończenie dostaw buraków do 20 listopada. Przewiduje się, że ponad połowa zgromadzonych w cukrowniach buraków zostanie przerobiona w tym czasie, a reszta stanowić będzie zapas do przerobu w następnych miesiącach.

Konieczność przyjęcia i przerobienia w

cukrowniach Okręgu Poznańskiego blisko trzech milionów ton surowca wymaga sprawnej organizacji. Opracowano dokładne harmonogramy dostaw buraków w porozumieniu z plantatorami. Chodzi o oszczędność czasu dostawców, o możliwość odpowiedniego posegregowania i zmagazyrowania buraków. Plantatorzy dostarczający buraki poza harmonogramem muszą liczyć się z koniecznością długiego oczekiwania na przyjęcie. Harmonogramy muszą być rygorystycznie przestrzegane również ze względu na kolej, która dysponuje ograniczonymi środkami transportu. Cukrownie pragną także uchronić się od

placenia wielomilionowych kar umownych za przestoje wagonów.

W celu zabezpieczenia sprawnego odbioru buraków, cukrownie mają prawo zatrudniać jako kierowników punktów skupu b. pracowników rencistów. Na podstawie uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z 6 IX 1966 r. można wypłacać rencistom, oprócz normalnego wynagrodzenia, dodatek w wysokości zawieszonych renty, o ile wywiążą się wzorowo ze swych obowiązków. Są również fundusze na podniesienie ryczałtów pracowników sezonowych, zatrudnionych przy odbiorze surowca do wysokości stu procent płacy podstawowej.

W trudnej niewątpliwie tegorocznej kampanii wszystko zależy w ostatecznym

rachunku od załóg. Kompletuje się je przeważnie z pracowników sezonowych, których trzeba przeszkolić nie tylko w fachowej obsłudze maszyn, ale także w podstawowych zasadach bhp. Plan przewiduje zatrudnienie blisko 12 000 pracowników fizycznych, z tego blisko 9 000 to sezonowi. Do 13 września zwerbowano ponad dwa tysiące osób. To mało, jeśli zważyć, że większość cukrowni zamierza skrócić do minimum okres rozruchu. W początkowym okresie kampanii, to znaczy do 20 października, gdy trwają w pełni wykopy, będą duże trudności z werbowaniem młodych ludzi z rolnictwa do cukrowni. Na wszystkich stanowiskach dostępnych dla kobiet, przewiduje się maksymalne ich zatrudnienie.

Zatroszczono się w tym roku o poprawę warunków socjalno-bytowych załóg. Cukrownie dysponują 1442 miejscami hotelowymi oraz 1 308 miejscami w kwadrach prywatnych i pomieszczeniach zastępczych. Z wyjątkiem Cukrowni Kościan, wszystkie posiadają stołówki zakładowe z możliwością wyżywienia 3 000 pracowników, kioski — bufety dla pracowników i dla dostawców-plantatorów.

Do powodzenia kampanii w dużym stopniu może przyczynić się współzawodnicтво pracy: wewnątrzzakładowe i między cukrowniami, które rywalizować będą o palmę pierwszeństwa z dotychczasowym przewodnikiem — Cukrownią Gostawic. Tegoroczna kampania nie będzie łatwa, przeciągnie się zapewne na drugą dekadę stycznia 1967 roku, ale jej sukces leży w możliwościach cukrowników. Dali tego zresztą najlepszy dowód w ubiegłym roku, gdy przedwczesne mrozy skomplikowały kampanię.

MARIA KEMPARA

W zeszłym roku mieliśmy w kraju już 1,9 miliona pojazdów. Obowiązkowymi ubezpieczeniami komunikacyjnymi przed tzw. odpowiedzialnością cywilną objętych było blisko 1,6 mln. samochodów i motocykli. Polisy auto-casco posiadało prawie 450 tys. właścicieli czterech i dwóch kółek. Tytułem różnych odszkodowań PZU w 1964 r. 370 mln. zł. W zeszłym roku ta kwota była znacznie wyższa. Liczby te wyraźnie świadczą o wadze poruszanego problemu.

Rejestr żali i pretensji

Kłopoty ubezpieczonego zaczynają się już w chwili krakry. Aby mieć prawo do odszkodowania właściciel polisy powinien natychmiast zgłosić o wypadku milicję. Trudno jednak szukać niezastrzeżonego o wiele kilometrów, posterunku MO, skoro np. są ranni, wymagający natychmiastowej pomocy. Albo jak pozostawić bez opieki rozbity samochód, rozglądając się za przedstawicielem władzy, gdy PZU — jako jeden z podstawowych warunków — stawia zabezpieczenie pojazdu przed powstawaniem dalszych szkód. Trudno też znaleźć amatora, który podejmie się holowania rozbitego pojazdu za śmiesznie niską kwotę. Jaką zwraca za tę usługę PZU.

Są to dopiero pierwsze trudności. Prawdziwe utrapienia zaczynają się w chwili przekazania wozu do naprawy.

Bardzo często faktyczne koszty remontu, znacznie przekraczają kwoty ustalone w kosztorysie zatwierdzonym przez PZU. Pracownicy Państwowego Zakładu Ubezpieczeń niezmienne odpowiadają klientom, że robieźności wynika z istnienia różnych cenników. Inny honoruje PZU, a

PZU i pojazdy

Los ubezpieczonego...

znacznie wyższe ceny pobierają warsztaty naprawcze. Tylko co do wszystkiego obchodzi ubezpieczonego który w momencie zapłacenia składki ma wszelkie prawo domagać się — co wyraźnie wynika z umowy — zwrotu faktycznych kosztów, po potrąceniu przypadającej na niego części.

Niemalą trudnością przysparza niezyciowy przepis, który upoważnia PZU do potrącenia z sumy odszkodowania — należności za części pozostałe po szkodzi. Jeżeli więc np. właściciel „Trabanta” rozbije wóz, a zostaną nadające się do użytku ku pojedyncze części karoserii, dajmy na to błotnik czy jedno drzwi, to pomimo iż trzeba było zamontować całą nową karoserię, PZU wypłaca należność minus koszty błotnika i tychże drzwi. Właściciel, dla którego nieraz stanowi to różnicę kilku, a nawet kilkunastu tysięcy złotych, na własną rękę rozpoczyna poszukiwania amatora pozostałych części.

Dodajmy wreszcie, że większość posiadaczy samochodów nie należy do milionerów, kupuje auta na raty i nie dysponuje rezerwami gotówki, którą mogliby wyłożyć, oczekując na wypłatę PZU.

Winni i głusi

Od razu, gwoli sprawiedliwości, musimy powiedzieć, że rozwiązaniem niektórych trudności przekracza granice możliwości Państwowego Zakładu Ubezpieczeń. Leża tam np. teczki memorialów składanych do Ministerstwa Komunikacji

i Finansów, Zjednoczenia Zalepcza Technicznego Motoryzacji, w których domagano się ustalenia realnych cenników napraw. Wspomniane Zjednoczenie pozostaje głuche na poganienia PZU i zale klientów.

Podobnie ma się rzecz ze skupem części pozostałych po wypadku. Od wielu miesięcy trwają spory kompetencyjne. Nikt nie chce zorganizować skupu. PZU — uważa że nie powinien zajmować się działalnością handlową i domaga się by Ministerstwo Handlu Wewnętrzznego upoważniło do tego odpowiednie placówki. Sprawa ma zresztą znacznie szerszy aspekt. Zorganizowanie skupu akcesoriów i części nie tylko ułatwiłoby sytuację klientów PZU, co im się bezwzględnie należy, ale w znacznym stopniu rozwiązałoby dotkliwy brak części zamiennych.

Klient płaci i wymaga

Powszechne pretensje klientów PZU skłoniły kierownictwo tej instytucji do podjęcia zmian, które niosą szansę pewnej poprawy obsługi ubezpieczonych.

Tak więc PZU częściowo rezygnuje z żądania meldowania milicji o każdym wypadku. Utrzymano ten obowiązek wówczas, gdy w wyniku katastrofy są ofiary w ludziach, lub gdy nastąpiła kradzież, albo pożar samochodu, motocykla czy w razie niemożności ustalenia sprawcy wypadku.

Na pewne ustępstwa poszedł również PZU w sprawie

konieczności zabezpieczenia uszkodzonego pojazdu. Z tego obowiązku zwolniono kierowców wówczas, gdy sami są ranni, albo gdy muszą udzielić natychmiastowej pomocy innym poszkodowanym. Wprowadzono też pewne zmiany w stawkach obowiązujących za holowanie wozu.

Największą innowacją dotyczy jednak sposobu wypłacania odszkodowań. Nowe przepisy mówią, że należność za naprawę powinna być wypłacona już na drugi, trzeci dzień po złożeniu kosztorysu remontu. Postawiono jednak warunek, że kszorty ten musi opracować upoważniony przez PZU rzeczoznawca, lub warsztat uznany przez PZU. Listę tych warsztatów mają ustalić placówki PZU wspólnie z odpowiednimi wydziałami rad na rodowych i Izba Rzemieślnicza. Takie postawienie sprawy stanowi wielki krok naprzód, daje bowiem możliwość klientowi otrzymania odszkodowania jeszcze przed dokonaniem naprawy.

Wbrew pozorom klienci PZU tylko w pewnym stopniu odczuwają skutki tego udogodnienia. Skoro bowiem nie ma aktualnych cenników, to muszą nadal występować różnice pomiędzy uwzględnionymi kosztorysami a ceną faktyczną nie pobieraną przez zakłady naprawcze. Dyrekcja PZU wyjaśnia, że w wypadkach spornych — a będzie ich niemało — sprawę powinien uzasadniać warsztatem przedstawiciel PZU. To stwierdzenie, jak równie wiele innych, posunie PZU jest bardzo istotne, gdyż klienci zostawiający w kasach PZU miliony złotych mają wszelkie prawo domagać się rzetelnej obsługi.

KRYSTYNA SZELESTOWSKA

CO ZOBACZYMY

W najbliższym tygodniu (od 26. 9. do 2. 10.) zwracają uwagę pozycje publicystyczne: „Bez apelacji”, „Dobry wieczór — jak minął dzień” i „Czwarta zmiana” oraz teatr, sobotni i niedzielny programy rozrywkowe i transmisyje sportowe.

PONIEDZIAŁEK: 17 — film z serii „Opowieści znad rzeki”, 17.15 — dla młodych „Pies, mój przyjaciel”, 17.35 — „Wychowanie przez pracę”, 17.50 — „Nos dla tabakier”, 18.15 — Kino Krótkich Filmów, 18.40 — magazyn popularnonaukowy „Eureka”, 20 — reportaż filmowy „Obwiniony”, 20.15 — Teatr TV: „Dzień bez kłamstwa” ko media J. Montgomery w reżyserii E. Dziewońskiego, 21.35 — „Skarb historii” przed kamerami prof. dr K. Grzybowski.

WTOREK: 12.25 — „Mansarda” film polski, 17.10 — Kino „Ptyś”, 17.30 — dla młodych „Jak i czym dawniej wojowano”, 18 — film z serii „Kapitan Tenkesz”, 18.25 — teleturniej „Asocjacje”, 18.55 — magazyn morski „Bryza”, 20 — Telewizyjny Przegląd Kulturalny (lok.), 20.20 „Mansarda” film polski, 21.55 — „Bez apelacji” cz. I.

ŚRODA: 10 — „Sara” film z serii „Dr Kildare”, 14.55 — sprawozdanie sportowe, 17 — „Wyprawy TV Przyjaciół”, 17.35 — „Artydziela muzyki prezentuje L. Bernstein”, 18.05 — Wszelchnia TV: „Piękno wskrzeszone”, 18.45 — „Dobry wieczór — jak minął dzień?”, 20 — „W pracowniach po znających naukowców”, 20.15 — „Sara” film z serii „Dr Kildare”, 21.05 — „Światowid”, 21.30 — „Dzi

KONGRES KULTURY POLSKIEJ

Szkola działaczy

Urszula Wierzbicka ma już po za sobą 3 lat pracy kulturalno-artystycznej wśród młodzieży Liceum Ogólnokształcącego w Słupcy i rok działalności wśród słuchaczy Studium Nauczycielskiego nr 1 w Poznaniu. Zespół słupski pod jej kierownictwem wysunął się do rzędu najlepszych w kraju. Na tegorocznym Święcie Młodości w Poznaniu podziwialiśmy „Bakalarzy” ze Studium Nauczycielskiego, drugi zespół Studium — Teatr Poezji z „Wizjami Mistrza Hildeonsa” — zdobył uznanie w Szczecinie; jeden i drugi inspirowany przez U. Wierzbicką. Oprócz tego co roku prowadzi ona kurs teatru amatorskiego w Gdańsku. A więc ma dużo doświadczenia i uwag, które przydać się mogą do dalszej działalności. Jest delegatką na Kongres Kultury Polskiej.

— Jak Pani ocenia młodzież licealną w ruchu amatorskim? — pytam.

— Młodzież jest chętna i ofiarna. Trzeba tylko podtrzymywać jej zapał i chęć. Działalność kulturalno-artystyczną daje jej dużo korzyści. Przygotowując jakąś sztukę, młodzież zaznajamia się nie tylko z autorem i jego dziełem, ale także przyswaja sobie kulturę słowa, wzbogaca język, interesuje się stroną plastyczną, co rozwija wrażliwość estetyczną. Zespół teatru amatorskiego, odchodząc od naśladowania zawodowego pod umiejętnym kierownictwem rodzi własne koncepcje, wzbogaca własną wyobraźnię, rozbudza pomysłowość. Jest to pożyteczna „zabawa”, dająca odbiorcom przyjemne wrażenia. Pozornie by się wydawało, że tego rodzaju pozalekcyjne zajęcia przeszkadzają w nauce. Tymczasem, jak wykazują moje doświadczenia, aktor-amator znajduje się pod kontrolą całego zespołu, co go zmusza do wypełniania obowiązków szkolnych, aby nie odstać od innych i z ich grona nie zostać wykluczonym.

wny pasażer” sztuka Tymoteusza Karpowicza w reżyserii A. Witkowskiego.

CZWARTEK: 17 — dla młodych „Rok 1001”, 17.25 — film z serii „Dzień pokoju”, 17.50 — magazyn „Nie tylko dla pań”, 18.10 — program baletowy, 18.30 „Losy pomysłów” z cyklu „Sprawy do załatwienia”, 20 — „Teleplastikon” (lok.), 20.15 — Teatr „Kobra”: „Dwaj panowie z Zodiaku” widowisko sensacyjne Barbary Gordon w reżyserii T. Aleksandrowicza, 21.15 — „Trybuna Telewizyjna”.

PIĄTEK: 17 — „Miś z okienka”, 17.50 — teatrzyk żywego słowa „Barwy jesieni”, 17.40 — „Kapitan Tenkesz”, 18.35 — „Wielokropek”, 18.50 — „Czwarta zmiana”, 20 — „Echo tygodnia”, 20.15 — Teatr TV: „Korupcja” Andrzeja Kuśniewicza w reżyserii P. Worontkiewicza.

SOBOTA: 15 — sprawozdanie z międzypaństwowego meczu lekkoatletycznego NRD — Polska (Ma-



Urszula Wierzbicka

— Działalność w Studium Nauczycielskim niewątpliwie jest nieco inna...

— Tu już mam do czynienia z młodzieżą dojrzałą, samodzielniejszą, z inicjatywą. Właściwie to ona sama prowadzi zajęcia w ramach zespołu. Moja rola ogranicza się do inspirowania, służenia radą. Ale tu chodzi o coś więcej niż o działalność kulturalno-artystyczną. Słuchacze Studium, to przecież przyszli nauczyciele, którzy nie tylko winni oświecić się z teatrem amatorskim czy z teatrem poezji, ale nauczyć się prowadzić tego rodzaju zespoły. A wymagania tam, gdzie będą pracowali zawodowo — w miasteczkach i na wsiach — są coraz większe. Nowy działacz, a jest nim przeważnie nauczyciel, powinien odznaczać się pomysłowością, umiejętnością skupiania koło siebie młodzieży, prowadzenia jej w taki sposób, aby w działalności znajdowała satysfakcję.

— I jeszcze jedno pytanie: czy Pani uważa za słuszne dalsze organizowanie w Poznaniu Święta Młodości z przeglądem dorobku artystycznego szkół średnich?

— Jak najbardziej. Młodzież ma okazję porównania swojego poziomu z poziomem innych szkół. Sam występ w stolicy województwa jest dla niej uznaniem za dobrą pracę. Na spotkaniach tych zawiera przyjaźnie między sobą, a to także zobowiązuje i do postępów w nauce i do właściwego postępowania i w szkole, i poza nią.

JÓZEF PIEPRZYK

gdeburg), 17.20 „Dla każdego coś milego”, 18 — „Spotkania z przyrodą”, 18.40 — „Tele — Echo”, 20 — magazyn kulturalny „Pegaz”, 20.40 — film fab. 21.40 — „Tele — Variete” program rozrywkowy z udziałem piosenkarzy, baletu aktorów scen warszawskich i śląskich, 22.40 — film fabularny.

NIEDZIELA: 10.35 — Kino „Przygoda”: film radziecki „Wspomnienie z wakacji”, 13.50 — z cyklu „Sezam muzyczny” — zespoły piosenki i tańca z Zielonej Góry, 14.20 — sprawozdanie z meczu lekkoatletycznego NRD — Polska, 16.30 — „Jedziemy na łów”, 17.20 — „Radość i gorzkość” film z serii „Cztery pancerni i pies” 18.15 — film tv „Godzina teatru”, 20 — „Ada i inne” — piosenki J. Jurandota z udziałem I. Cembrzyńskiej, K. Jędrusik, B. Ryłskiej, M. Kocińska, B. Łazuki, W. Michnikowskiego i W. Pokory, 21.10 — film francuski „Ostatni miliarder”.

GO NIEZŁO - inni W walce ze złem społecznym

„O postępie społeczeństwa decyduje nie tylko rozwój ekonomiczny, lecz również — zwłaszcza tam, gdzie chodzi o zdrowie moralne i walkę ze złem społecznym — skuteczne zajmowanie się problemami pozaekonomicznymi, a przede wszystkim powodzenie szeroko pojmowanej pracy ideowo-wychowawczej. Dotyczy to zwłaszcza partii”.

Oto teza artykułu J. Wacławki w „Trybunie Ludu” (nr 261 C). Autor na podstawie posiedzeń plenarnych niektórych komitetów wojewódzkich PZPR (m. in. w Poznaniu) i przebiegu odbywającej się właśnie w partii kampanii sprawozdawczo-wyborczej pisze m. in.:

„Coraz więcej organizacji partyjnych śmiało podejmuje najbardziej ważne problemy życia społecznego i partii, pracy ideowo-wychowawczej, prowadzi konsekwentną walkę z istniejącym jeszcze w stosunkach społecznych złem, z dygnitarstwem i bezdušnością, klikami i protekcjonizmem, przestępczością gospodarczą i korupcją, z nieudolnością w zarządzaniu i marnotrawstwem mienia społecznego, czy z wypaczeniami w polityce kadrowej”.

J. Wacławek podkreśla, że skuteczność walki z tymi zjawiskami nie zależy — jak sądzą niektórzy — tylko od centralnych władz; główny jej ciężar spoczywać musi na terenowych organach władzy, instancjach i organizacjach partyjnych i społecznych. Dla tego za szczególnie cenne uważa autor to, że na posiedzeniach KW śmiało odsłanianie istniejące jeszcze słabości w

pracy partii i organów państwowych.

„Szczególną uwagę — czytamy — zwrócono na walkę z przestępczością, korupcją i marnotrawstwem, która musi być traktowana nie jako akcja, lecz jako stałe, zasadnicze zadanie ogólnospołeczne. Ze względu na zakres tych zjawisk nie wystarczy prowadzenie z nimi walki tylko przy udziale zawodowego aparatu ścigania i kontroli; niezbędne jest budzenie czujności i zaangażowania całej partii i społeczeństwa — tylko pod tym warunkiem można zapobiegać przeradzaniu się względnie małych przestępstw gospodarczych w wielkie afery (...) Podstawową rolę w kształtowaniu klimatu walki z nadużyciami i innymi negatywnymi zjawiskami życia społecznego odgrywać winna prawidłowa polityka kadrowa i systematyczna ocena pracy i postaw członków partii zwłaszcza na kierowniczych stanowiskach. (...) Partia (...) buduje swój autorytet nie tylko przez słuszną politykę, ale również przez zgodność z wymogami Statutu postępowanie członków, przez ich godne, uczciwe zachowanie się”.

Z kolei autor omawia problemy partyjnej krytyki podkreślając, że:

„Kształtowanie socjalistycznej świadomości i socjalistycznych postaw moralnych będzie tym bardziej skuteczne, im większy nacisk będzie się kładło na tworzenie nie właściwych stosunków międzyludzkich i poprawę warunków pracy i warunków socjalno-bytowych”.

Wiele posiedzeń KW zwracało uwagę na występowanie w stosunkach międzyludzkich zjawisk protekcjonizmu, klikowości, lekceważenia postulatów ludności w radach narodowych. Tam, gdzie ujawniono winnych, wyciągnięto wobec nich konsekwencje, podjęto środki dla zapobieżenia podobnym faktom.

„Niemniej zjawiska te wciąż jeszcze istnieją — czytamy — walka

z nimi musi być stała i uporczywa. Mają one bowiem szerokie podłoże w pogoni za „łatwym życiem”, za „urządzeniem się”, w niedostatecznej jeszcze dyscyplinie społecznej, w wadach i lukach przepisów prawnych i przejawach biurokratyzmu w funkcjonowaniu aparatu administracji, w odżywianiu starych wzorców autokratyzmu i elitarnego zachowania się kierowników itp. itd. Ta sytuacja nakazuje szukać lepszych metod pracy partyjnej, niezbędnych dla zintensyfikowania walki ze złem w stosunkach społecznych”.

Potrzebne jest więc stałe usprawnianie metod i stylu pracy partyjnej, a centralną kwestią jest stworzenie warunków dla rozwoju krytyki w partii i wśród załóg zakładów pracy.

„Stąd też podjęte uchwały (przez komitety wojewódzkie — przyp.) słusznie wskazują, że krytyka winna stanowić codzienny system profilaktyczny, nakazując zdecydowanie oczyszczać partię z elementów karierowiczowskich, dwulicowych i nieuczciwych, stosować bardziej ostre kary za wykroczenia niezgodne z etyką i polityką partii”.

Uchwały nakazują prowadzenie lepszego doboru, systematycznej oceny i analizy stanu kadr kierowniczych. W ostatnim czasie poprawił się zresztą stan tych kadr kierowniczych, na których obsadę mają wpływ instancje partyjne; nadal natomiast istnieje wiele nieprawidłowości w polityce kadrowej np. zjednoczeń.

W zakończeniu J. Wacławek stwierdza, że trzeba zrobić wszystko, co możliwe, by spełnić wysuwane powszechnie w ostatniej partyjnej kampanii sprawozdawczo-wyborczej oraz w trakcie wyborów rad załadowych i rad robotniczych postulaty intensyfikacji walki ze złem w życiu społecznym.

LEKTOR

Od kilku lat nie tylko nie wygasa, lecz żarzy się coraz bardziej ognisko niepokoju w północnych Włoszech nad Górną Adygą, gdzie zamieszkuje około 240.000 austriackich Niemców. Mnożą się tam akty terrorystyczne, obalane są słupy telegraficzne, niszczone urzędnika kolejowe, uszkodzone mosty. Rząd włoski utrzymuje całą armię dla ochrony mostów, koszar, budynków publicznych, torów kolejowych i innych obiektów.

Czego chcą terroryści? Na pytanie to daje odpowiedź organ austriackiej partii komunistycznej „Volksstimme”.

GÓRNA ADYGA

Boński pretekst do rewizji granic

„Wiemy dobrze — pisze ten organ — że terroryzm wcale nie chodzi o uzyskanie autonomii dla tego okręgu, co do którego toczą się obecnie rozmowy pomiędzy Rzymem i Wiedniem. Zamachy terrorystyczne mają inny cel. Nawet po zdobyciu autonomii terroryści nadal będą strzelać i niszczyć obiekty publiczne. Chodzi im o coś więcej — o zmianę granicy z celem restytucji Wielkich Niemiec w Europie. I gdyby im się udało — puścimy wodzę fantazji — uwolnić południowy Tyrol, najbliższym celem na południu Europy byłoby wchłonięcie Austrii a następnie Sudetów, Śląska i Pomorza.

Nie jest tajemnicą, że akcją terro-

rystyczną kierują koła kierownicze zachodnich Niemiec, a ściślej tajne Biuro Wywiadowcze osławionego Gehlena, którego agenci mają wodę w Adydze. Rząd włoski złożył już w tej sprawie w Bonn protest. Chałdecie pismo włoskie „Alto Adige” daje następujący komentarz do wydarzeń w tej części Włoch:

„Zagadnienie południowego Tyrolu może tak dalece skompromitować dobre stosunki między Rzymem i Bonn, że w wypadku trwania dalszej wypadków terrorystycznych, Włochy nie będą mogły popierać stanowiska zachodnich Niemiec w sprawie, ich zdaniem, niez-

łatwionych problemów granicznych na wschodzie i sprawy zjednoczenia Niemiec.”

Pogróżka ta pominięta została milczeniem przez prasę prorządową NRF. Nieliczne komentarze ukazały się w prasie opozycyjnej. Hamburski tygodnik „Die Andere Zeitung” (nr 25) pisze na ten temat:

„Przed sześciu laty Palmiro Togliatti w wywiadzie dla pisma „Stern” mówił o nietykalności granic europejskich, gdyż „leży to w interesie pokoju i bezpieczeństwa wszystkich narodów Europy”. Bonn przyjął jego wypowiedź z wyraznym niezadowolaniem. Ponieważ jednak próba podważenia granicy na Odrze i Nysie okazała się bezowocna, rząd boński próbuje okólną drogą atakować inną granicę europejską w północnych Włoszech. Te dwie granice: austriacko-włoska i na Odrze i Nysie pozostają w

działaniach Bonn w ścisłym ze sobą związku”.

Trzeba tu przypomnieć, że kwestia mniejszości niemieckiej w północnych Włoszech zdawała się być załatwiona w umowie między Hitlerem a Mussolinim w 1939 roku. Umowa przewidywała nawet przesiedlenie do Austrii (już po jej wchłonięciu) 270.000 ówczesnej ludności, mówiącej po niemiecku. Hitler nie spieszył z wykonaniem tej umowy. Po wojnie sprawą ta zajmowała się ONZ, nie załatwiono jej jednak dotychczas. I niedalecy chyba jesteśmy od przypuszczenia, że na przyszłość uregulowania tej kwestii stoją machinacje Bonn, który obrał sobie granicę włosko-austriacką jako obiekt do pierwszej rewizji granicy europejskiej.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

Pracownicy poszukiwani

Dyrekcja Instytutu Zootechniki Pawłowice k. Leszna Wlkp. — zaangażuje:
— **MECHANIK** z dziedziny rolnictwa — wymagane średnie wykształcenie oraz kilkuletni staż pracy na kierowniczym stanowisku.
— **INŻYNIERA** wzgl. **TECHNIKA** d/s budownictwa inwestycji, posiadającego uprawnienia.
Szkoła 8-klasowa, dogodna komunikacja PKP i PKS w miejscu.
Zapewnienie mieszkaniowe rodzinne w nowym budownictwie w roku 1967, a przejściowo kawalerskie. Oferty z referencjami kierować prosimy pod adresem: J. W. K6519

Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrótu Produktami Nafotowymi „CPN” w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 15 poszukuje **AGENTÓW** stacji benzynowych w miejscowościach: w KOLE i w KŁODAWIE.
Zgłoszenia: Dział Kadr i Szkolenia, pokój nr 3. W6669

Przedsiębiorstwo Kompleksowej Automatyzacji „Merament” zatrudni do pracy w Zakładzie we Wrzesni:
— **INŻYNIERÓW** wzgl. **TECHNIKÓW MECHANIKÓW** na stanowiska technologów wydziałowych;
— **INŻYNIERÓW** wzgl. **TECHNIKÓW MECHANIKÓW** i **ELEKTRYKÓW** do pracy w służbach montażu i uruchomienia elementów automatyki w terenie;
— **MONTAŻYŚCI** i **ELEKTROMONTAŻYŚCI** do pracy na obiektach w terenie — wymagana odpowiednia praktyka w montażach w terenie;
— **KIEROWNIK** Działu Przygotowania Produkcji Zakładu we Wrzesni — inżynier mechanik z 5-letnią praktyką w tych służbach.
Warunki pracy do omówienia. Zgłoszenia Pismem kierować: PKA „Merament”, Poznań 1, skrytka pocztowa 310, ul. „Kolejowa”. Wrzesnia, ul. Kościuszki 14, tel. 645. W6718

Kolejowe Sanatorium Przeciwegruźlicze w Chodzieży zatrudni zaraz
ŚWIETLICOWĄ z kwalifikacjami (przynajmniej z maturą) do pracy wśród pacjentów.
Podania z życiorysem i odpisem świadectw należy nadsyłać do Zarządu Sanatorium. K6943

Wyższa Szkoła Rolnicza w Poznaniu zatrudni
LEKTORA j. rosyjskiego. Kandydat winien posiadać wyższe wykształcenie w zakresie filologii rosyjskiej.
Wnioski należy składać zaraz w Dziale Kadr — ul. Dąbrowskiego 159, Stanowisko do objęcia z dniem 1 października br. K6714

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Kostrzynie Wlkp., ul. Słowackiego 5, tel. 69 — zatrudni na pół etatu zaraz — **DWÓCH KONSTRUKTORÓW** oprzyrządowania (wykrojniki, tłoczarki, przyrządy wiertarskie, spawalnicze itp.).
Możliwość wykonywania pracy w domu.
Rozliczenie na podstawie ilości zaprojektowanych konstrukcji wg norm stosowanych przez Biuro Projektów.
Oferty pismem lub osobiste składać pod w/w adresem. K6330

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Wodociągowo-Kanalizacyjnych w Poznaniu, ul. Północna 14 przyjmuje zaraz:
— **KIEROWCÓW** z I, II i III (stara) kat. prawa jazdy;
— **MONTAŻYŚCÓW WODOCIĄGOWYCH** do prac przy zewnętrznej instalacji wodociągowej;
— **ELEKTRYKÓW** na sieć zewnętrzną (oświetlenie miasta);
— **ROBOTNIKÓW** do robót drogowych i ziemnych;
— **OPERATORA** sprzętu drogowego — wielonaczyniowca;
— **OPERATORÓW** sprzętu drogowego,
— **MECHANIKÓW** — **SILNIKOWCÓW** do remontu sprzętu drogowego.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac od godz. 8-14, tel. 515-51 do 53. K6904

Komunikaty

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji zawiadamia, że w związku z koniecznością wymiany urządzeń energetycznych ciśnienie na sieci wodociągowej w niedzielę, dnia 25 września 1966 r. w godz. od 7-15 — **BĘDZIE OBIŹNIONE**.

W związku z powyższym wzywa się mieszkańców dzielnic periferyjnych, wyższych kondygnacji oraz zakłady przemysłowe do zabezpieczenia sobie odpowiedniego zapasu wody. K7052

Dnia 22 września 1966 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany tatusz, teści, brat, szwagier, wujek i kuzyn, sp.
LEON NOWAK
b. kierownik Oddziału Reklamacyjnego UPT Poznań 2.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24 bm. o godz. 15 na cmentarzu św. Jana Wianney — Podolany.
W głębokim smutku pogrążone
ZONA, CÓRKA z MEŻEM i RODZINA
Dnia 22 września 1966 r. zmarł w wieku lat 37
mgr Kazimierz Król
nauczyciel Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni.
W Zmarłym tracimy cenionego i sumiennego nauczyciela, wychowawcę i drogiego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
DYREKCJA SZKOŁY GŁÓWNA NAUCZYCIELSKIEJ KOMITET RODZICIELSKI i MŁODZIEŻ Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni 33111g

Dnia 21 września 1966 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie,
Alfons Drzewiecki
zasłużony działacz kultury fizycznej,
Założyciel polskiego hokeja na trawie, niestrudzony krzewiciel naszej dyscypliny sportu, wychowawca i serdeczny przyjaciel młodzieży. Pamięć o Nim, o Jego ofiarnej działalności pozostanie w nas na zawsze.
CZEŚĆ JEGO ŚWIETLANEJ PAMIĘCI!
ZARZĄD Polskiego Związku Hokeja na Trawie
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 24 września 1966 r. o godz. 11.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. 33084g

Dnia 22 września 1966 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany tatusz, teści, brat, szwagier, wujek i kuzyn, sp.
LEON NOWAK
b. kierownik Oddziału Reklamacyjnego UPT Poznań 2.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24 bm. o godz. 15 na cmentarzu św. Jana Wianney — Podolany.
W głębokim smutku pogrążone
ZONA, CÓRKA z MEŻEM i RODZINA
Dnia 22 września 1966 r. zmarł w wieku lat 37
mgr Kazimierz Król
nauczyciel Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni.
W Zmarłym tracimy cenionego i sumiennego nauczyciela, wychowawcę i drogiego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
DYREKCJA SZKOŁY GŁÓWNA NAUCZYCIELSKIEJ KOMITET RODZICIELSKI i MŁODZIEŻ Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni 33111g

Dnia 21 września 1966 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie,
Alfons Drzewiecki
zasłużony działacz kultury fizycznej,
Założyciel polskiego hokeja na trawie, niestrudzony krzewiciel naszej dyscypliny sportu, wychowawca i serdeczny przyjaciel młodzieży. Pamięć o Nim, o Jego ofiarnej działalności pozostanie w nas na zawsze.
CZEŚĆ JEGO ŚWIETLANEJ PAMIĘCI!
ZARZĄD Polskiego Związku Hokeja na Trawie
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 24 września 1966 r. o godz. 11.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. 33084g

Dnia 22 września 1966 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany tatusz, teści, brat, szwagier, wujek i kuzyn, sp.
LEON NOWAK
b. kierownik Oddziału Reklamacyjnego UPT Poznań 2.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24 bm. o godz. 15 na cmentarzu św. Jana Wianney — Podolany.
W głębokim smutku pogrążone
ZONA, CÓRKA z MEŻEM i RODZINA
Dnia 22 września 1966 r. zmarł w wieku lat 37
mgr Kazimierz Król
nauczyciel Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni.
W Zmarłym tracimy cenionego i sumiennego nauczyciela, wychowawcę i drogiego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
DYREKCJA SZKOŁY GŁÓWNA NAUCZYCIELSKIEJ KOMITET RODZICIELSKI i MŁODZIEŻ Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni 33111g

Dnia 22 września 1966 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany tatusz, teści, brat, szwagier, wujek i kuzyn, sp.
LEON NOWAK
b. kierownik Oddziału Reklamacyjnego UPT Poznań 2.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24 bm. o godz. 15 na cmentarzu św. Jana Wianney — Podolany.
W głębokim smutku pogrążone
ZONA, CÓRKA z MEŻEM i RODZINA
Dnia 22 września 1966 r. zmarł w wieku lat 37
mgr Kazimierz Król
nauczyciel Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni.
W Zmarłym tracimy cenionego i sumiennego nauczyciela, wychowawcę i drogiego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
DYREKCJA SZKOŁY GŁÓWNA NAUCZYCIELSKIEJ KOMITET RODZICIELSKI i MŁODZIEŻ Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni 33111g

Dnia 22 września 1966 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany tatusz, teści, brat, szwagier, wujek i kuzyn, sp.
LEON NOWAK
b. kierownik Oddziału Reklamacyjnego UPT Poznań 2.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24 bm. o godz. 15 na cmentarzu św. Jana Wianney — Podolany.
W głębokim smutku pogrążone
ZONA, CÓRKA z MEŻEM i RODZINA
Dnia 22 września 1966 r. zmarł w wieku lat 37
mgr Kazimierz Król
nauczyciel Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni.
W Zmarłym tracimy cenionego i sumiennego nauczyciela, wychowawcę i drogiego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
DYREKCJA SZKOŁY GŁÓWNA NAUCZYCIELSKIEJ KOMITET RODZICIELSKI i MŁODZIEŻ Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni 33111g

Dnia 22 września 1966 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany tatusz, teści, brat, szwagier, wujek i kuzyn, sp.
LEON NOWAK
b. kierownik Oddziału Reklamacyjnego UPT Poznań 2.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24 bm. o godz. 15 na cmentarzu św. Jana Wianney — Podolany.
W głębokim smutku pogrążone
ZONA, CÓRKA z MEŻEM i RODZINA
Dnia 22 września 1966 r. zmarł w wieku lat 37
mgr Kazimierz Król
nauczyciel Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni.
W Zmarłym tracimy cenionego i sumiennego nauczyciela, wychowawcę i drogiego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
DYREKCJA SZKOŁY GŁÓWNA NAUCZYCIELSKIEJ KOMITET RODZICIELSKI i MŁODZIEŻ Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni 33111g

Dnia 22 września 1966 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany tatusz, teści, brat, szwagier, wujek i kuzyn, sp.
LEON NOWAK
b. kierownik Oddziału Reklamacyjnego UPT Poznań 2.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24 bm. o godz. 15 na cmentarzu św. Jana Wianney — Podolany.
W głębokim smutku pogrążone
ZONA, CÓRKA z MEŻEM i RODZINA
Dnia 22 września 1966 r. zmarł w wieku lat 37
mgr Kazimierz Król
nauczyciel Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni.
W Zmarłym tracimy cenionego i sumiennego nauczyciela, wychowawcę i drogiego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
DYREKCJA SZKOŁY GŁÓWNA NAUCZYCIELSKIEJ KOMITET RODZICIELSKI i MŁODZIEŻ Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni 33111g

Dnia 22 września 1966 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany tatusz, teści, brat, szwagier, wujek i kuzyn, sp.
LEON NOWAK
b. kierownik Oddziału Reklamacyjnego UPT Poznań 2.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24 bm. o godz. 15 na cmentarzu św. Jana Wianney — Podolany.
W głębokim smutku pogrążone
ZONA, CÓRKA z MEŻEM i RODZINA
Dnia 22 września 1966 r. zmarł w wieku lat 37
mgr Kazimierz Król
nauczyciel Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni.
W Zmarłym tracimy cenionego i sumiennego nauczyciela, wychowawcę i drogiego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
DYREKCJA SZKOŁY GŁÓWNA NAUCZYCIELSKIEJ KOMITET RODZICIELSKI i MŁODZIEŻ Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni 33111g

Dnia 22 września 1966 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany tatusz, teści, brat, szwagier, wujek i kuzyn, sp.
LEON NOWAK
b. kierownik Oddziału Reklamacyjnego UPT Poznań 2.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24 bm. o godz. 15 na cmentarzu św. Jana Wianney — Podolany.
W głębokim smutku pogrążone
ZONA, CÓRKA z MEŻEM i RODZINA
Dnia 22 września 1966 r. zmarł w wieku lat 37
mgr Kazimierz Król
nauczyciel Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni.
W Zmarłym tracimy cenionego i sumiennego nauczyciela, wychowawcę i drogiego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
DYREKCJA SZKOŁY GŁÓWNA NAUCZYCIELSKIEJ KOMITET RODZICIELSKI i MŁODZIEŻ Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni 33111g

Dnia 22 września 1966 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany tatusz, teści, brat, szwagier, wujek i kuzyn, sp.
LEON NOWAK
b. kierownik Oddziału Reklamacyjnego UPT Poznań 2.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24 bm. o godz. 15 na cmentarzu św. Jana Wianney — Podolany.
W głębokim smutku pogrążone
ZONA, CÓRKA z MEŻEM i RODZINA
Dnia 22 września 1966 r. zmarł w wieku lat 37
mgr Kazimierz Król
nauczyciel Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni.
W Zmarłym tracimy cenionego i sumiennego nauczyciela, wychowawcę i drogiego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
DYREKCJA SZKOŁY GŁÓWNA NAUCZYCIELSKIEJ KOMITET RODZICIELSKI i MŁODZIEŻ Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni 33111g

Dnia 22 września 1966 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany tatusz, teści, brat, szwagier, wujek i kuzyn, sp.
LEON NOWAK
b. kierownik Oddziału Reklamacyjnego UPT Poznań 2.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24 bm. o godz. 15 na cmentarzu św. Jana Wianney — Podolany.
W głębokim smutku pogrążone
ZONA, CÓRKA z MEŻEM i RODZINA
Dnia 22 września 1966 r. zmarł w wieku lat 37
mgr Kazimierz Król
nauczyciel Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni.
W Zmarłym tracimy cenionego i sumiennego nauczyciela, wychowawcę i drogiego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
DYREKCJA SZKOŁY GŁÓWNA NAUCZYCIELSKIEJ KOMITET RODZICIELSKI i MŁODZIEŻ Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni 33111g

Dnia 22 września 1966 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany tatusz, teści, brat, szwagier, wujek i kuzyn, sp.
LEON NOWAK
b. kierownik Oddziału Reklamacyjnego UPT Poznań 2.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24 bm. o godz. 15 na cmentarzu św. Jana Wianney — Podolany.
W głębokim smutku pogrążone
ZONA, CÓRKA z MEŻEM i RODZINA
Dnia 22 września 1966 r. zmarł w wieku lat 37
mgr Kazimierz Król
nauczyciel Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni.
W Zmarłym tracimy cenionego i sumiennego nauczyciela, wychowawcę i drogiego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
DYREKCJA SZKOŁY GŁÓWNA NAUCZYCIELSKIEJ KOMITET RODZICIELSKI i MŁODZIEŻ Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni 33111g

Dnia 22 września 1966 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany tatusz, teści, brat, szwagier, wujek i kuzyn, sp.
LEON NOWAK
b. kierownik Oddziału Reklamacyjnego UPT Poznań 2.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24 bm. o godz. 15 na cmentarzu św. Jana Wianney — Podolany.
W głębokim smutku pogrążone
ZONA, CÓRKA z MEŻEM i RODZINA
Dnia 22 września 1966 r. zmarł w wieku lat 37
mgr Kazimierz Król
nauczyciel Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni.
W Zmarłym tracimy cenionego i sumiennego nauczyciela, wychowawcę i drogiego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
DYREKCJA SZKOŁY GŁÓWNA NAUCZYCIELSKIEJ KOMITET RODZICIELSKI i MŁODZIEŻ Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni 33111g

Dnia 22 września 1966 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany tatusz, teści, brat, szwagier, wujek i kuzyn, sp.
LEON NOWAK
b. kierownik Oddziału Reklamacyjnego UPT Poznań 2.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24 bm. o godz. 15 na cmentarzu św. Jana Wianney — Podolany.
W głębokim smutku pogrążone
ZONA, CÓRKA z MEŻEM i RODZINA
Dnia 22 września 1966 r. zmarł w wieku lat 37
mgr Kazimierz Król
nauczyciel Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni.
W Zmarłym tracimy cenionego i sumiennego nauczyciela, wychowawcę i drogiego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
DYREKCJA SZKOŁY GŁÓWNA NAUCZYCIELSKIEJ KOMITET RODZICIELSKI i MŁODZIEŻ Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni 33111g

Dnia 22 września 1966 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany tatusz, teści, brat, szwagier, wujek i kuzyn, sp.
LEON NOWAK
b. kierownik Oddziału Reklamacyjnego UPT Poznań 2.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24 bm. o godz. 15 na cmentarzu św. Jana Wianney — Podolany.
W głębokim smutku pogrążone
ZONA, CÓRKA z MEŻEM i RODZINA
Dnia 22 września 1966 r. zmarł w wieku lat 37
mgr Kazimierz Król
nauczyciel Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni.
W Zmarłym tracimy cenionego i sumiennego nauczyciela, wychowawcę i drogiego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
DYREKCJA SZKOŁY GŁÓWNA NAUCZYCIELSKIEJ KOMITET RODZICIELSKI i MŁODZIEŻ Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni 33111g

Dnia 22 września 1966 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany tatusz, teści, brat, szwagier, wujek i kuzyn, sp.
LEON NOWAK
b. kierownik Oddziału Reklamacyjnego UPT Poznań 2.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24 bm. o godz. 15 na cmentarzu św. Jana Wianney — Podolany.
W głębokim smutku pogrążone
ZONA, CÓRKA z MEŻEM i RODZINA
Dnia 22 września 1966 r. zmarł w wieku lat 37
mgr Kazimierz Król
nauczyciel Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni.
W Zmarłym tracimy cenionego i sumiennego nauczyciela, wychowawcę i drogiego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
DYREKCJA SZKOŁY GŁÓWNA NAUCZYCIELSKIEJ KOMITET RODZICIELSKI i MŁODZIEŻ Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni 33111g

Dnia 22 września 1966 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany tatusz, teści, brat, szwagier, wujek i kuzyn, sp.
LEON NOWAK
b. kierownik Oddziału Reklamacyjnego UPT Poznań 2.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24 bm. o godz. 15 na cmentarzu św. Jana Wianney — Podolany.
W głębokim smutku pogrążone
ZONA, CÓRKA z MEŻEM i RODZINA
Dnia 22 września 1966 r. zmarł w wieku lat 37
mgr Kazimierz Król
nauczyciel Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni.
W Zmarłym tracimy cenionego i sumiennego nauczyciela, wychowawcę i drogiego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
DYREKCJA SZKOŁY GŁÓWNA NAUCZYCIELSKIEJ KOMITET RODZICIELSKI i MŁODZIEŻ Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni 33111g

Dnia 22 września 1966 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany tatusz, teści, brat, szwagier, wujek i kuzyn, sp.
LEON NOWAK
b. kierownik Oddziału Reklamacyjnego UPT Poznań 2.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24 bm. o godz. 15 na cmentarzu św. Jana Wianney — Podolany.
W głębokim smutku pogrążone
ZONA, CÓRKA z MEŻEM i RODZINA
Dnia 22 września 1966 r. zmarł w wieku lat 37
mgr Kazimierz Król
nauczyciel Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni.
W Zmarłym tracimy cenionego i sumiennego nauczyciela, wychowawcę i drogiego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
DYREKCJA SZKOŁY GŁÓWNA NAUCZYCIELSKIEJ KOMITET RODZICIELSKI i MŁODZIEŻ Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni 33111g

Dnia 22 września 1966 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany tatusz, teści, brat, szwagier, wujek i kuzyn, sp.
LEON NOWAK
b. kierownik Oddziału Reklamacyjnego UPT Poznań 2.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24 bm. o godz. 15 na cmentarzu św. Jana Wianney — Podolany.
W głębokim smutku pogrążone
ZONA, CÓRKA z MEŻEM i RODZINA
Dnia 22 września 1966 r. zmarł w wieku lat 37
mgr Kazimierz Król
nauczyciel Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni.
W Zmarłym tracimy cenionego i sumiennego nauczyciela, wychowawcę i drogiego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
DYREKCJA SZKOŁY GŁÓWNA NAUCZYCIELSKIEJ KOMITET RODZICIELSKI i MŁODZIEŻ Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni 33111g

Dnia 22 września 1966 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany tatusz, teści, brat, szwagier, wujek i kuzyn, sp.
LEON NOWAK
b. kierownik Oddziału Reklamacyjnego UPT Poznań 2.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24 bm. o godz. 15 na cmentarzu św. Jana Wianney — Podolany.
W głębokim smutku pogrążone
ZONA, CÓRKA z MEŻEM i RODZINA
Dnia 22 września 1966 r. zmarł w wieku lat 37
mgr Kazimierz Król
nauczyciel Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni.
W Zmarłym tracimy cenionego i sumiennego nauczyciela, wychowawcę i drogiego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
DYREKCJA SZKOŁY GŁÓWNA NAUCZYCIELSKIEJ KOMITET RODZICIELSKI i MŁODZIEŻ Technikum i Zasadniczej Szkoły Mieczarskiej we Wrzesni 33111g

NIEDZIELNE STUDIUM JEZYKÓW OBCYCH „WSPÓLNA SPRAWA”

w Poznaniu, ul. Berwińskiego 3/4, Szkoła nr 15
PRZYJMUJE ZAPISY NA NAUKĘ

JEZYKÓW OBCYCH

ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO HISZPAŃSKIEGO, NIEMIECKIEGO, ROSYJSKIEGO I INNYCH

- Nowoczesna metoda czynnego, intensywnego opanowania języka.
- Konwersacja praktyczna, użytkowa.
- Wysoko kwalifikowani lektorzy — specjaliści z wyższych uczelni w Poznaniu.
- Nowoczesne pomoce naukowe.
- Możliwość korzystania z organizowanych przez „Wspólną Sprawę” czasów językowych.
- Sluchacze w ramach opłat otrzymują podręczniki i „Mozaikę”.

Zajęcia w każdorazową niedzielę między godz. 9 i 12. Inauguracja z wydzieniem grup i zapoczątkowaniem zajęć w niedzielę, 2 października o godzinie 9.15.
Sekretariat Studium (Berwińskiego 3/4, Szkoła nr 15) przyjmuje zapisy wyłącznie w niedzielę w godzinach od 9 do 12.

Skorzystaj z pożytecznej okazji — na Studium Niedzielnym „Wspólnej Sprawy”
K6873

ZŁOŻ ZARAZ KUPONY „KOZIOLKÓW”, które zapewnią Ci udział w losowaniu nagród rzeczowych. K6979

Praca
Pomoc domowa do 3 osób potrzebna. Warunki bardzo dobre. Ul. Kierchowska 7, boczna Słoneczna. 32697g

Sprzedż
Bramy, furtki, słupki, siatki kompletne ogrodzenia wykonuje. Dąbrowskiego 42. 30474g

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Szczepańska, Czerwonej Armii nr 70. 31390g

Sprzedam maszynę do szywania „Wifama”. Zielńska 13/15 m. 27. 31390g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska Poznań, Czerwonej Armii 10. 30993g

Siatki parkanowe, oczekawane, bramy, furtki, kompletne oparkowania, wykonuje Warsztat, Grunwaldzka 24. 31553g

Piano w bardzo dobrym stanie sprzedam. Fietz — Dzierżyńskiego 3. 32164g

Wytwórnia wózków dziecięcych, duży wybór poleca Poznań. Kwiatowa 12. 32055g

Piano czarne, płyta metalowa, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31239g

Sprzedam farbiarnię i pralnie chemiczną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31159g

Piano czarne, płyta metalowa — sprzedam. Tel. 619-111. 32692g

Sprzedam MZ-250, Poznań Chociszewskiego 54 m. 11. 31169g

Aparat dziewiarski, dwupłytowy, wysokiej klasy sprzedam. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31180g

Kupno
Kończówki, rurki, tusz oraz urządzenie do napełniania długopisów kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31153g

Dnia 22 września 1966 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 76, sp.
Pelagia Stachowiak
z domu Nowak
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24 bm. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
RODZINA
Poznań, Przybyszewskiego 11. 33041g

Dnia 23 września 1966 r. zmarła, przeżywszy lat 58, sp.
Wiktor Adrych
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 26 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu parafialnym Bożego Ciała przy ul. Bluszczowej,
o czym zawiadamia
RODZINA
33105g

Dnia 22 września 1966 r. zmarł nagle
Józef Rydzewski
mistrz stolarski, radca Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, b. członek Zarządu Izby Rzemieślniczej, podstarza Cechu Rzemiosł Różnych w Kole.
W Zmarłym tracimy ofiarnego działacza samorządu gospodarczego rzemiosła, człowieka wielkiej prawości, którego postawa w życiu i pracy pozostanie niezapomnianym wzorem.
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 25 września br. o godz. 15 z domu żałoby w Kole, ul. Wojciechowskiego 4.
RADA, ZARZĄD i PRACOWNICY IZBY RZEMIEŚLNICZEJ W POZNANIU
K7081

Dnia 22 września 1966 r. zmarł nagle
Józef Rydzewski
mistrz stolarski, radca Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, b. członek Zarządu Izby Rzemieślniczej, podstarza Cechu Rzemiosł Różnych w Kole.
W Zmarłym tracimy ofiarnego działacza samorządu gospodarczego rzemiosła, człowieka wielkiej prawości, którego postawa w życiu i pracy pozostanie niezapomnianym wzorem.
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 25 września br. o godz. 15 z domu żałoby w Kole, ul. Wojciechowskiego 4.
RADA, ZARZĄD i PRACOWNICY IZBY RZEMIEŚLNICZEJ W POZNANIU
K7081

Dnia 22 września 1966 r. zmarł nagle
Józef Rydzewski
mistrz stolarski, radca Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, b. członek Zarządu Izby Rzemieślniczej, podstarza Cechu Rzemiosł Różnych w Kole.
W Zmarłym tracimy ofiarnego działacza samorządu gospodarczego rzemiosła, człowieka wielkiej prawości, którego postawa w życiu i pracy pozostanie niezapomnianym wzorem.
P

W Środzie stanie nowa szkoła

W ramach obchodów 700-lecia Środy zatwierdzono plan budowy Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Środzie. Obiekt został zlokalizowany przy ul. Sportowej na terenie użytkowanym przez pracowników ogrody działkowe i Cukrownię. Program budowy obejmuje: budowę warsztatów na 120 miejsc, 9 izb lekcyjnych, internat dla 150 uczniów, salę gimnastyczną oraz 4 mieszkania dla nauczycieli.

Zajęcia szkolne zaplanowane są dla 360 uczniów Zasadniczej Szkoły Zawodowej oraz dla 320 uczniów Zasadniczej Szkoły Zawodowej — Międzyzakładowej dla Pracujących-mieszkańców się w tymczasowych barakach przy Szkole Podstawowej nr 1 w Środzie. Przewidywany koszt budowy wraz z wyposażeniem oblicza się na 20 mln. zł. Rozpoczęcie budowy planuje się na 1968 r. a ukończenie budowy i oddanie do użytku w roku 1969. (k)

I Festiwal Orkiestr

75-lecie Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego

W przyszłym roku Wielkopolski Związek Śpiewaczy obchodzi 75-lecie swojej działalności. Powstał on jako organizacja forma obrony polskiej kultury przed ujęowaniami germanizacyjnymi w okresie zaboru pruskiego. Upowszechnia dorobek polskiej twórczości chóralnej, budzi patriotyzm, ożywia życie kulturalne w wielu środowiskach. Jest najsilniejszą i najbardziej sprężystą organizacją, o silnej więzi wewnętrznej wyróżnia się ofiarnością i dyscypliną.

Jubileusz Związku znajduje swój wyraz w wielu koncertach. Już w rozpoczynającym się sezonie pracy kulturalno-artystycznej chóry przystępują do przygotowania przyszłych występów. Ale związek nie będzie się opierał tylko na chórach, ale także na zespołach orkiestralnych.

Do tego czasu zespoły te działały w odosobnieniu. Ostatnio Wielkopolski Związek Śpiewaczy zajął się nimi. Na blizszą wieź ze Związkiem wpływają niewątpliwie popisy w ramach I Festiwalu Amatorskich Zespołów Orkiestralnych. Biorą w nich udział zespoły związkowe, Ochotniczych Straży Pożarnych, spółdzielczości i inne.

Najliczniejsze są zespoły OSP. Dla nich to zorganizowano 5 rejonowych przeglądów. W najbliższą niedzielę,

Śmierć podczas wykopków

Po południu we wsi Domaniacz (pow. Tomaszów) podczas kopania kartofli specjalną koparką, wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. 27-letni Stanisław Mycka podszedł w pewnej chwili blisko koparki i został wciągnięty przez pas transmisyjny. Maszyna urwała mu rękę i nogę. Zanim nadeszła pomoc ofiara wypadku zmarła na skutek upływu krwi.

Wrzesień	Gerarda
24	
Sobota	Słońce 5.40—17.48

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Król wiczygów”; NOWY G. 19 „Bliźniaki z Wenecji”; OPERA — g. 19 „Hrabia” (premiera); OPERETKA — g. 19 „Eksportowa żona”; MARCINEK — nieczynny.

W WOJEWÓDZTWIE
CHWAŁKOWO: „Cristof, nie szalej...”

KINA

CHODZIEŻ — Ceramik: nieczynne; Noteć: „Czarny tulipan”; CZARNKÓW: „Małpia kuracja”; GNIEZNO — Lech: „Mileś blondynki”; Polonia: „Poznańskie Słowiki”; GOSTYŃ: „Jeden przeciw wszystkim”; JAROCIN — Echo: „Lekarstwo na miłość”; KALISZ — Kosmos: „Powodzenia, Charlie”; Oaza: „Złotnik”; Stylowe: „Gangster i urzędnik”; Syrena: „Krzyżacy”; Niekołchana: „KEPNO: „Upadek Cesarstwa Rzymskiego”; KOŁO: „Mr. Hobbs na urlopie”; KŁODAWA: „Pieczone gołąbki”; „Okropna żona”; KONIN — Energetyk: „Sobótka”; Górniki: „Niewiernosc”; KOSCIAN: „Lenin w Polsce”; KROTOSZYN: „Jeden przeciw wszystkim”; LESZNO — Klubowe: „Dni grozy i śmiechu”; Panorama: „Sobótka” i „Wystrzał”; MIĘDZY-

6 „GŁOS WIELKOPOLSKI” AB
24 IX 1966 227 (7039)

Różne sprawy jednej gromady

Nad biurami Prezydium MRN ma swą siedzibę Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Trzciance. Gromada ta liczy 7 wsi sołeckich i 4 PGR (ponad 3000 mieszkańców). Są tu gleby VI i V klasy, przeważają lasy i użytki zielone. Jakimi osiągnięciami może poszczycić się gromada?

Dla uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego mieszkańcy podjęli zobowiązania wartości 807.800 zł. Ludność Niekurska rozebrała i wywoziła gruz z rumowiska, na którego miejscu powstało boisko sportowe ogrodzone siatką. Wartość prac wyniosła około 80.000 zł. Wyróżnili się tacy aktywiści, jak Józef Gębala, Ryszard Gwiazdziński i Edward Topolewski. Z innych czynów wymienić należy rozebranie w Łomnicy niepotrzebnego budynku gospodarczego i zaadaptowanie pobliskiego pomieszczenia, w którym niegdyś znajdował się sklep i mieszkanie — na cele szkolne. W realizacji czynu przodowali: Stefan Pułtywski, Wacław Kazarnowicz i kie-

rownik szkoły Julian Prowiński. Ukończono też budowę drogi od wsi Kępa do Pokrzywna. Dodać trzeba, że już w poprzednich latach mieszkańcy wybudowali drogę (3,5 km) od Łomnicy do Kęp. Wkrótce oddana zostanie do użytku wybudowana w czynie strażnica przeciwpożarowa w Niekursku.

Skoro mowa o czynach społecznych, na naganę zasługuje Spółdzielnia Mleczarska w Trzciance, która mimo licznych obietnic nie dostarczyła rolnikom przyrzadzów do bieżenia obór, co uniemożliwia im wykonanie podjętych zobowiązań.

Nie bez dumy gospodarze gromady mówią o PGR w Pokrzywnie, który pod nowym kierownictwem Bronisława Grendy wydzignął się i dziś przynosi zyski. Gospodarstwo specjalizuje się w uprawie pszenicy, rzepaku oraz m. in. znacznie rozszerzyło hodowlę drobiu. Dobre wyniki przynosi także produkcja sadzenia-ków w rejonie zamkniętym w Łomnicy (około 150 ha idzie na reprodukcję) i częściowo w Nowej Wsi.

Kłopoty? Szwankuje wymiana ziarna siewnego. Mało, że PGR-y nie mają wystarczającej liczby maszyn czyszczących, to jeszcze z Konina gromada otrzymała 27 ton ziarna siewnego, zdyskwalifikowanego z uwagi na wysoki stopień zanieczyszczenia. Obożna to wymianę ziarna siewnego.

Powolnie przebiega też wapnowanie gleby, gdyż w 25 bm. zaprezentują się we Wrześni orkiestry dęte z powiatów: kościańskiego, leszczyńskiego, międzychodzkiego, obornickiego, poznańskiego, słupeckiego, szamotulskiego i wrzesińskiego.

W następną niedzielę, 2 października, orkiestry powiatów: kaliskiego, ostrowskiego, ostreszowskiego i pleszewskiego wystąpią w Kaliszu, a w Koninie — z powiatu konińskiego. 9 października muzyka orkiestralna rozbrzmieć będzie Koło i Turek, gdzie koncerty dadzą zespoły OSP z tamtejszych powiatów.

Ruch orkiestralny w przyszłości będzie wymagał szczególnej troski. Wielkopolski Związek Śpiewaczy przagnie przy zachowaniu i poszanowaniu dotychczas wypracowanych form organizacyjnych ze spółów przychodzić im z pomocą, aby ułatwić pracę i zarazem dać możliwość uzyskania szerszego uznania społecznego. W tym celu powołał specjalną Komisję Artystyczną jako sekcję do spraw orkiestralnych. W przyszłości podobne sekcje powstaną przy Zarządach Okręgowych. Kapelmistrzowie poznańscy powołali do życia Klub Kapelmistrzów, w którym omawiają swoje aktualne sprawy.

Jak z tego wynika, Wielkopolski Związek Śpiewaczy nie zasklepił się w tradycyjnej działalności, rozszerza swoją aktywność w służbie kultury narodowej. (p)

CHÓD: „Kobiety strzeżcie się”; NOWY TOMYŚL: „Jutro Meksyk”; OBORNKI: „Ojciec żołnierza”; OSTROW — Roma: „Nie przysylaj mi kwiatów”; Stońce: „Winnetou” (I i II s.); OSTRESZÓW: „Katastrofa”; PILA — Ikar: „Czarny tulipan”; Iskra: „Poznańskie Słowiki”; Koral: „Gdzie jesteś Maksymie”; PLESZEW: „Niedziela sprawiedliwości”; RAWICZ: „Pieczone gołąbki”; SŁUPCA: „Ostatni cowboy”; SREM: „Szukajcie gitar”; SRODA: „Zawsze w niedzielę”; SZAMOTULY: „Lekarstwo na miłość”; TRZCIANKA: „Gładka skóra”; TUREK: „Dwaj z Teksasu”; WAGROWIEC: „Sposób bycia”; „Piotruś partyzant”; WOLSZTYN: „Katastrofa”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 — „India”

KONCERTY

AULA UAM — g. 18 — Koncert symfoniczny: dyrygent — Witold Krzemiński, solista — Ryszard Bakst — fortepian.

RADIO

SOBOTA: PROGRAM I — Fala 1322 m i UKF (od g. 16 do 19 i od 23 do 3) 69,74 MHz: 16.01 „Popołudnie z młodzieżą”; 18.00 Konc. rozrywk. „W sobotni wieczór”; 18.40 Kwadrans z dedykacją; 19.10 Public. międzynarodn.; 19.20 „Wędrujki muzyczne po kraju”; 20.26 Wiadomości sport.; 20.30 Wieczór literacko-muzyczny; 20.50 „Zgadnij Zgadula”; „Czy znasz swego sąsiada”; 22.15 „To lubię”; 22.35 Chwila poezji; 22.40 Tańczymy; 23.10 Wiad. sport.; 23.15 Gra Zespół J.

miliana; 23.35 Edward Lalo: I-sza Suita z baletu „Namuana”; 0.05 Program nocny z Warszawy; 0.55 Kalendarz Radiowy; 1.05 d. c. programu nocnego.

WIADOMOŚCI: 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 66,62 MHz: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.50 Rozmowy na tematy prawne; 9.10 Kl. III i IV „Uczmy się śpiewać”; 9.20 Od melodii do melodii; 10 „Z leśnych mgieł” — fragm. książki; 10.20 Z twórczości M. Karłowicza; 11.10 Kl. VII „Tonacja wyspa i cztery jeziora”; 11.30 Konc. chopinowski; 12.25 Polskie zesp. radiowe; 12.45 Czas dobrych gospodarzy; 13.10 Kl. III i IV „W podziemiach Warszawy” — słuch.; 13.20 Muz. rozrywk. — z nagrań Radia Brno; 13.50 Sprawy niezwykle i przykre; 14.10 Czy znasz tę książkę?; 14.30 „Poznajemy nasze pieśni i tańce ludowe”; 15.05 Kultura pilnie poszukiwana; 15.30 Dla dzieci pt. „Otwarta szkatułka”; 16.05 Publicystyka międzynarodn.; 17.25 Wielkopolska dla eksportu; 17.30 Grajcie szafa; 18.15 Słynne zespoły; 18.50 Felieton M. Jorsta; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 „Matysia-kowie”; 20.10 Zachariasz — skrzypce i jego „Czardziejskie smyczki”; 20.30 Utw. E. Griega w nagrańach Ork. Fjhn. Królewskiej w Londynie; 21.27 Reportaż z Igrzysk Europejskich w Lekkoatletyce w Odessie; 21.50 Mel. rozrywk.; 22.10 Radio-Variete; 23.00 Muz. rozrywk. i tan.; 0.05 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 6, 7, 8, 12.05, 16, 19, 21, 23.50, 1, 2, 2.55.

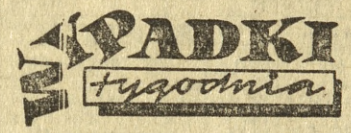
NIEDZIELA: Program I — Fala 1322 m i UKF (do g. 19 i od 23

POM stale są trudności z uzyskaniem rozrzutników. Po prostu — brak ich dla wszystkich.

Sprawą, która spędza sen z oczu gospodarzom gromady, są szkody wyrządzane uprawom przez zwierzyne leśną. Najwięcej szkód wyrządza zwierzyzna z łowieckiego obwodu hodowlanego. Zdaniem gospodarzy gromady, łowisko to posiada zwierzyne ponad swą pojemność, w dodatku, nie zapewniono jej dość żeru. A przecież chyba bazy paszowej w tym łowisku (odpowiednich enklaw, łąk itp.) nie brak. Często są zadrzewienia między rolnikami, a leśnikami na tle zaniżenia wysokości szkód łowieckich. Rolnikom, którzy odwołują się do komisji GRN, prawie zawsze przyznaje ona rację.

Z drugiej strony nie się nie robi dla ogrodzenia pól najbardziej zagrożonych. Ba, mieszkańcy Niekurska chcieli ogrodzić swe pola w czynie społecznym, pod warunkiem, że Nadleśnictwo dostarczy materiał. Inicjatywa nie doszła do skutku, bo podobno — jak twierdzi Nadleśnictwo — bardziej opłaca się płacić rolnikom „wartość” szkód łowieckich (zaniżoną zresztą i tym samym krzywdzącą dla rolników), aniżeli dostarczyć im materiał(!?).

Jak długo jeszcze sprawy te będą psuły dobrą krew rolnikom z gromady Trzcianka? (jn)



W Naclawiu (pow. Kościan) spadł z przyczepy znajdującego się w ruchu ciągnika, 4-letni Lech Jurga. Dostał się on pod koła pojazdu i poniósł śmierć na miejscu.

W Piłskim Przedsiębiorstwie Poszukiwań Naftowych podczas przesuwania 3-tonowego zbiornika został nim przgnieciony i poniósł śmierć Henryk Piwowarczyk.

W Bielsku (pow. Międzychód) 14-letni rowerzysta Kazimierz Marek wymijając samochód zderzył się z jadącym z przeciwnego kierunku motocyklistą Marianem Dykrakiem. Obaj doznali ciężkich obrażeń.

W Olszowej (pow. Kępno) motocyklista Piotr Gruska najeżdżał na pieszych — idących prawą stroną jezdni. Motocyklista oraz Czesław Głowik i Teresa Kokot zostali ciężko ranni.

W Romanowie (pow. Krotoszyn) Stanisław Majchrzak jadąc motocyklem z nadmierną szybkością uderzył w kamień i wyrzucił się. W rezultacie doznał m. in. złamania podstawy czaszki.

Rzemieślnicy i spółdzielcy z Wielkopolski na przymorskich szlakach

Doroczne rajdy spółdzielczości pracy i rzemiosła województwa poznańskiego cieszą się dużą popularnością. Świadczy o tym każdorazowo masowy udział turystów pieszych i zmotoryzowanych. Tegoroczny rajd odbył się pod hasłem „Ziemia Gdańska Jesienią”. Celem jego było tym razem nie tylko zapoznanie uczestników z pięknem przastarzej Ziemi Gdańskiej i dalszego rozpowszechnienia turystyki wśród pracowników wielkopolskiego rzemiosła i spółdzielców, lecz również uczczenie 1000-lecia Państwa Polskiego oraz złożenie hołdu bohaterom Westerplatte.

Trzydniowy rajd zgromadził ponad 290 uczestników, w tym większość kobiet. I tym razem przeważała młodzież.

Po złożeniu wieńca i kwiatów pod pomnikiem Bohaterów Westerplatte i przejażdżce statkiem z Gdańska na Hel i do Jastarni, po szczeblne zespoły różnymi drogami podążały do punktu docelowego w Jastrzębiej Górze. W czasie rajdu wykonywano różne zadania,

Zgon Alfonsa Drzewieckiego

W Poznaniu zmarł po dłuższej uciążliwej chorobie znany długoletni działacz sportowy Alfons Drzewiecki w wieku 68 lat.

Zmarły był jednym z pionierów, wytrwałych działaczy i reprezentantów polskiego hokeja na trawie. Drzewiecki w pierwszych latach okresu międzywojennego był współzałożycielem klubu Łyżwiarskiego, a także uprawiał przez szereg lat hokej na trawie. W Gnieźnie stworzył silny ośrodek swej ulubionej dyscypliny. Jego główną zasługą było, że KS Stella (Sparta) przez kilkanaście lat dzierżyła tytuł mistrza Polski. Wychował on wielu znanych reprezentantów w hokeju na trawie. Za zasługi na tym polu Alfons Drzewiecki otrzymał tytuł Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej.

Pogrzeb A. Drzewieckiego odbędzie się w sobotę 24 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu w Junikowie.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Jan Kowalczyk prowadzi w mistrzostwach

W konkursie zwykłym o nagrodę prezydium PRN Gniezna jeździeckich mistrzostw Polski zwyciężył J. Kowalczyk (Legia) na „Blekoie” przed Władysławem (LZS Kozienice) na „Odrze” oraz A. Matlańskim Gniezno na „Pionie”.

Drugi półfinał w mistrzowskim konkursie skoków przez przeszkody zakończył się podwójnym sukcesem, Kowalczyka (Legia), który na koniach „Drobnica” i „Ronceval” przeszedł par-cours długości 640 m przy 14 przeszkodach bezbłędnie. Tak sam wynik uzyskali Ciebielski na koniu „Hrabia” oraz Kozicki na „Berry” (wszyscy Legia). W dogrywce, zwyciężył Kowalczyk zajmując dwa pierwsze miejsca na „Roncevalu” 0 pkt. i 34,0 sek. i na „Drobnicy” 0 pkt. i 34,2 sek. Trzecie miejsce zajął Kozicki na „Berry” 0 pkt. i 35,2 sek.

Po dwóch dniach w mistrzostwach prowadzi J. Kowalczyk (Legia) 22 pkt. przed Ciebielskim (Legia) — 18 pkt., Kozickim (Legia) 16 pkt. i A. Pacynskim (Służewice) 15 pkt. bonifikacyjnych. (za)

go z udz. solisty — I. Iwanowa — skrzypce; 13.40 Mel. rozrywk.; 14.10 Piosenka miesiaca; 14.30 Gra „Studio M2”; 15.10 Dla dzieci „Baśń o krasnoludkach i sierocie Marysi”; 15.45 Muzyka; 16.01 Konc. rozrywk.; 16.30 Koncert chopinowski — Wł. Kędra; 17.05 Felieton na tematy międzynarodn.; 17.15 Polskie tańce ludowe; 17.30 „Podwieczorek przy mikrofonie”; 19 „Scena polska” — Aleksander Zelwerowicz; 20 Transm. z Filharmonii Narodowej X Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień 1966”. Transm. konc. Wielkiej Orkiestry Symf. PR. w Krakowie p. d. J. Krenzaj; 22 Ogólnopolskie wiadom. sport.; 22.21 Pozn. wiadom. sport.; 23.20 Z nagrań słynnych zesp. kameralnych.

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, ok. 20.45, 23.50.

TELEWIZJA

SOBOTA: 10—11.20 „Wyzwanie” — film fab. prod. włoskiej; 11.55—12.25 Biologia dla kl. VIII — „Pierwsza pomoc”; 16.20 Progr. dnia; 16.25 Progr. tygodnia (W-wa); 16.40 Progr. dla nauczycieli — „Pierwszoklasieści” — cz. I; 17 Wiadomości; 17.05 Progr. filmowy; 17.55 „Gawędy wlków morskich”; 18.10 — „Młodzieżowy Klub Telewizyjny” — „Po szóstej”; 18.50 „Przemysł” — reportaż filmowy z cyklu — „Spotkania z tysiącleciem”; 19.20 Dobranoc i Monitor; 20 „Trzy tysiące sekund z Bogdanem Łazuka” — program rozrywk.; 21 Dziennik; 21.15 Wiadom. sport.; 21.25 „Wyzwanie” — film fab. prod. włoskiej (I. 16); 22.45—0.10 „Orzeszki w cyrku Europa” — filmowy program rozrywkowy.

wykazać sprawność w organizacji terenowej itp.

W grupie spółdzielców wygrał też spół „Zeglarzy” — Start Leszno, który zdobył propozycję przedchodni. Na dalszych miejscach znalazły się drużyny: „Pimpusie” — Chemiczna Płania Poznań, „Wagabunda” — Rawicz, „Sampo” — Spółdzielcy, „Samochód”, „Studio” i „Kominia rze” z Poznania; w grupie młodzieży zwyciężyli „Polanie” z Leszna (zdobyli propozycję przedchodni).

W grupie zmotoryzowanej zwyciężyły dwie pierwsze drużyny — spółdzielni „Samochód” przed zespołem spółdzielni „Stare Miasto”. Indywidualnie wygrał J. Szczepaniak przed A. Geltzem z „Samochodu” i J. Mackowiakiem „Stare Miasto”.

Był to piętnasty rajd organizowany przez spółdzielców i rzemieślników naszego okręgu. (x)



W Oslo lekkoatletyczna reprezentacja Norwegii uległa Finlandii 188,5 : 221,5 pkt. Podczas tych zawodów Pippola (Fin.) przebiegł 400 m. w czasie 47,4 sek., Kinnunen (Fin.) w oszczepie rzucił na odległość 80,20 m, a Stenius (Fin.) w skoku w dal uzyskał 7,75 m.

12 października br. rozpocznie się w Meksyku „Tydzień Olimpijski”. W 10-dniowych międzynarodowych zawodach weźmie udział 520 sportowców z 22 krajów. Polska będzie reprezentowana przez 20 zawodników. Najliczniejszą grupą reprezentantów ZSRR. Do zawodów wystąpi 89 sportowców.

Po trzech dniach mistrzostw bokserskich Armii Związku Radzieckiego rozgrywanych w Budapeszcie w punktacji drużynowej prowadzi ZSRR — 9 pkt. przed Polską — 7 pkt., Węgry i KRL-D — po 5 pkt., NRD — 4 pkt., Rumunią i Bułgarią — po 3 pkt. oraz CSRS — 2 pkt.

Pełniarska reprezentacja Polski oczekująca w dniach 6 i 8 października dwa trudne wyzwanie: mecz z NRD. W związku z tym do warszawskiego COPO przyjeżdżają 20 zawodników, którzy przygotowywać się będą do tych spotkań. Zabraknie w COPO mistrzów olimpijskich Grudnia i Kuleja oraz Andruszkiewicza, którzy w tym czasie z trenerem Stammem udają się na „Tydzień Olimpijski” do Meksyku.

Pilkarze F. C. Barcelona pokonali po dogrywce w meczu o Puchar Miast Targowych Real Saragossa 4:2 i zdobyli cenną nagrodę.

Nie nasz „Głos”

Korekta naszego dziennika, prawdomożnie z nadmiaru patriotyzmu dla swojej gazety, zmienia tekst przedwczorajszej informacji pt. „Najpoważniejsza impreza turystycznej jesieni”. W ten sposób zdumieni czytelnicy dowiedzieli się, że w Wolsztynie ukazało się specjalne wydanie „Głosu Wielkopolskiego”, gdy tymczasem chodzi o „Głos Wolsztynski”, którego specjalne wydanie zredagował działacz PTTK. Te inicjatywy jeszcze raz chwalimy. A za niemowlony błąd — przepraszamy.

NIEDZIELA: 8 Politechnika TV — „Geometria wykresów” — (obrazy elementów podstawowych) Wykl. prof. dr. Fr. Otto; 8.30 Politechnika TV — „Chemia” — (budowa atomu i wiązania międzyatomami w cząsteczkach) — Wykl. doc. dr. A. Bartek; 9.27-ma lekcja jęz. rosyjskiego; 9.30 Politechnika TV — „Matematyka” — (równania liniowe o 2-ech i trzech zmiennych) — Wykl. doc. dr. R. Leitner; 9.50 „Parada Wojskowa z okazji zakończenia manewrów „Weltawa” — Transm. z Budziejowic; 11.10 Dla młodych widzów — „Gdzie jest klucz” — Program z cyklu — pozdrowienia dla naszych przyjaciół; 11.55 Wiadomości; 12.05 „Popularne melodie — ulubieni piosenkarze”; 12.40 Sprzy mierzni — czy wrogowie — i cyklu — „W starym kinie”; 13.25 „W zielonym obiektywie”; 13.50 „Zelazne drogi” — program z cyklu — „Piłkarski i węgiel”; 14.10 „Wyobraźnia panny Uli” — wiadomości dla dzieci Jana Wilkowskiego; 14.30 Program z cyklu — „Portrety” — „Azy”; 15 „Zawsze w niedzielę” — turniej miast — „Cieszyń — Tarnowskie Góry”; 17.15 „Studio 63” — „Norwid”; Wybór, układ i reżyseria — Adam Hanuszkiewicz; 18.05 „Zaloga” — film tv prod. polskiej — z serii „Czterej pancerni i pies”; 19.00 gram z cyklu — „Stare życie”; 19.20 Dobranoc i Dziennik; 20 „Słownik Wyrazów Obcych”; 20.20 „Niebiańska miłość” — nowela filmowa prod. CSRS; 21 „Warszawska Jesień” — Transm. II cz. Konc. Finałowego z Sali Filharmon. Narod. w Warszawie; 22 Niedziela Sportowa; 22.25 Wniewki Losowania PGL „Koziołki” i Akt. Sportowe. TV zastrzega prawo zmian.